Nr. 122. Środa, 1 Czerwca 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyżej podpisanym dyplomem wynieść pułkownika i prezesa komisyi asenterunkowej remont nr. 4 w Rzeszowie, Leopolda Powa, do stanu szlacheckiego z predykatem „Edler“.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. nadać najmiłościwiej radcy Namiestnictwa we Lwowie, Edwardowi Goreckiemu, order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 maja b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego w Złoczowie, Alfredowi Zawadzkiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister handlu w myśl artykułu IV. organicznych postanowień co do udziału królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa w międzynarodowej wystawie paryskiej r. 1900 zezwoli w porozumieniu z P. Ministrem rolnictwa na kooptowanie Leopolda Reicha, właściciela tartaku parowego w Krakowie, na członka specyalnego komitetu dla gospodarstwa leśnego i handlu drzewa.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego praktykantów sądowych: Stanisława Śliwę, Romualda Zdzisława Judejkę, Łucyana Mieczysława Malickiego, Antoniego Lewandowskiego, Wincentego Jaworka, Mieczysława Majewskiego i Aleksandra Hilbrichta

---

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował podoficera rachunkowego I. klasy 77 p. p. Mikołaja Kaczmarza kancelistą sądowym w Kętach, a sierżanta 45 p. p. Jana Miezina kancelistą sądowym w Przeworsku.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że, zarządzona w skutek odezwy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie z dnia 12 maja 1898 l. 23.739/III komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego ubezpieczenia podnóża wału kolejowego nad Wisłokiem w gminie Widacz między klm. 20·5 a 20·8 linii Jasło-Rzeszów, odbędzie się dnia 25 czerwca 1898 o godzinie pół do 8 rano.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędzie gminnym względnie w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego Widacz przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Strzyżowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25 maja b. r. do l. 48.904 z rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa w Bernie wzbraniającem przywozu z Galicyi do Morawy świń przeznaczonych na handel, oraz dozwalającem przywozu kolejami żelaznemi z Galicyi do Morawy zwierząt odżuwających przeznaczonych na handel tudzież przeznaczonych na rzeź do niektórych szczegółowo wymienionych miejscowości Morawy, — zamieszczone jest w dzisiejszym numerze „Dziennika urzędowego“ *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 maja.

Pomimo, że ze strony najkompetniejszej bo z ust samego P. Ministra hr. Gołuchowskiego, nastąpiło w Delegacyach jak najbardziej stanowcze zaprzeczenie puszczonej w świat przez *Frankfurter Ztg.* wiadomości o tajnym traktacie zawartym rzekomo pomiędzy Austro-Węgrami i Rossyą co do określenia sfery wzajemnych wpływów na półwyspie Bałkańskim, plotka ta pokutuje ciągle jeszcze w najrozmaitszych dziennikach i omawiana jest z taką powagą, jak gdyby chodziło o rzecz stwierdzoną najzupełniej co do jej autentyczności. Z tego powodu list inspirowany z Petersburga wyraża głębokie zdumienie i zapewnia, choć to po oświadczeniu P. Ministra hr. Gołuchowskiego wydaje się zupełnie zbytecznem, iż enuncyacya organu frankfurckiego jest wyłącznie płodem rozigranej fantazyi. W liście tym powiedziano dalej, że „wykrycie“ pomienionego organu ma widocznie na celu wywołanie pewnego zamętu w jasnych stosunkach pomiędzy mocarstwami europejskiemi których dobre porozumienie nie jest bynajmniej na rękę pewnym politykom kierujących się awanturniczymi planami. Petersburskie koła polityczne zwracają przytem uwagę, że chociażby nie było nastąpiło zaprzeczenie ze strony hr. Gołuchowskiego, to i tak przy bliższem rozpatrzeniu owej publikacyi, każdy nieco lepiej obznajomiony ze stosunkami musiałby nabrać przekonania o nieprawdopodobieństwie zawartych w rzekomym traktacie stypulacyj. Czyż bowiem można nawet pomyśleć, aby półwyspem Bałkańskim złożonym z niezawisłych, cywilizowanych i chrześciańskich państw rozporządzano mniej więcej podobnie jak terytoryami zamieszkałemi przez dzikie ludy n. p. w Afryce, gdzie pewne państwa europejskie określają po poprzedniem wzajemnem porozumieniu się sferę swojego działania i swoich wpływów! Owszem coś wręcz przeciwnego zaszło pomiędzy Austro-Węgrami i Rossyą. Gdy oba te mocarstwa po długoletnich doświadczeniach przekonały się, że w skutek rywalizacyi o wpływy na półwyspie Bałkańskim poczęły od nich usuwać się z niedowierzaniem te właśnie państwa, na których Rossyi i Austryi najwięcej zależało, mianowicie Serbia i Bułgarya, powzięły postanowienie niemięszania się odtąd wcale do spraw wewnętrznych obu tych państw i polityki tej wiernie przestrzegają. Ponieważ zaś z nowej tej m tody wynikła podwójna korzyść: najpierw ta, że sympatye Bułgarów i Serbów znowu się zwiększyły zarówno dla Austro-Węgier jak i dla Rossyi, a następnie, że we wzajemnych stosunkach pomiędzy Wiedniem i Petersburgiem nastąpiło pocieszające polepszenie, co okazuje się korzystnem dla pokoju międzynarodowego, więc też gabinetom obu sąsiednich mocarstw niepodobna podsuwać zamiaru zbaczania z drogi, która tak okazała się korzystną nie tylko w ich własnym interesie, lecz także w interesie całej Europy.

Z tego samego już względu obliczone na wywołanie zamętu doniesienie *Frankf. Ztg.* nie wytrzymuje najlżejszej krytyki i przyjęte zostało z niedowierzaniem przez całą poważną opinię publiczną.

Również odbierająca z kół oficyalnych informacye *Köln. Ztg.* zaznacza, że rewelacye organu frankfurckiego nie znajdują wiary w dyplomatycznych kołach niemieckich.

TEATR KRAKOWSKI.

Kraków, d. 30 maja.

Każdy teatr, o ile nie jest pospolitą spekulacyą kupiecką, zwłaszcza, gdy nim dyryguje człowiek, wnoszący do kierownictwa wyższą indywidualność artystyczną, posiada cechy odrębne, z którem choćby najinteligentniejsza, lecz nowa publiczność zapoznać się musi, zanim zacznie należycie oceniać z własnego punktu widzenia duchową i materyalną wartość przedstawień, jakie z kolei przesuwać się mają przed jej oczami.

Taką odrębność, bardzo wyraźnie zaznaczoną, posiada teatr krakowski równie w wyborze różnorodnego repertoaru, jak w aktorach i środkach technicznych, jakimi uplastycznia charakter, myśl i styl wystawionych utworów. Piętno jej, niezaprzeczenie nowoczesne, a jednak rachujące się z podstawowemi zasadami nigdy nie starzejących się warunków estetycznych, wycisnął Tadeusz Pawlikowski siłą swego talentu i wykształcenia na instytucyi, której zaledwie od lat pięciu przewodniczy. Pomimo przeszkód i utrudnień, z jakiemi u nas spotyka się każda działalność artystyczna, uczynił ją teatrem pierwszorzędnym, interesującym prawdziwych znawców zarówno zaletami literackiemi, jak i scenicznemi, uzupełniającemi się wzajemnie i wzajemnie się wspomagającemi. Scenę krakowską odnowioną i przetworzoną przez niego z gruntu, uznali jednomyślnie najwybitniejsi współcześni krytycy polscy za najbardziej zbliżoną do ideału, o jakim marzą dla teatru narodowego ci, co kochają naszą sztukę i piśmiennictwo dramatyczne szczerze. Kilku artystów, przez niego kształconych i wyniesionych nad poziom, uznała Warszawa za wyższych od swoich. On to wprowadził teatr nasz na drogę, oświetloną właściwem pojęciem zadań scenicznych i ogrzaną słońcem poświęcenia dla umiłowanego celu. Opłacał często ciepło jego promieni zawodami rozlicznymi, nie dał się jednak rozczarować i dopóki pozostaje na szczytnem stanowisku, broni godności swej dodatniej pracy z gorącym, chociaż ukrywanym (bo nieraz niesłusznie wyszydzanym) zapałem. Nie wątpimy, że opinia stolicy kraju będzie owym kamieniem probierczym, na którym zetrą się groty zaściankowych uprzedzeń, my zaś pragnąc jej ułatwić wydanie sądu, zamierzamy tu omówić po krótce przedmiotowo i bezstronnie znamiona odrębności teatru krakowskiego. Idziemy w tym względzie za przykładem angielskich dziennikarzy, którzy przed każdem przybyciem „Komedyi francuskiej“ do Londynu, charakteryzują jej repertuar i aktorów, mających go nad Tamizą odtwarzać. Czytelnicy nasi zgodzą się chyba, że omówienie podobne nie jest reklamą w znaczeniu, jakie pospolicie do wyrazu tego bywa przywiązywane, lecz rodzajem *entrée en matière*, której każda znaczniejsza manifestacya sztuki polskiej domagać się ma prawo.

Dzieła, składające się na tło repertuaru teatru krakowskiego, należą przedewszystkiem do dawnej i dzisiejszej produkcyi dramatycznej polskiej, z uwzględnieniem najbezstronniejszem wszystkich rodzajów i wszystkich kierunków. Rok rocznie jedna z komedyj Zabłockiego lub Fredry ukazuje się na scenie naszej, jako tradycyjny fundament pod piętrzącym się gmachem rodzimej twórczości dramatycznej. Obok nich inteligentna inicyatywa dyrektora wyprowadza przed kinkiety to ten, to ów zapomniany utwór pisarzy drugorzędnych, którzy jednakże działalnością swoją przyczynili się wielce do rozwoju i postępu literatury scenicznej u nas, dając jej oryginalne cechy osobiste lub obyczajowe znamiona chwili. Tym sposobem przy nigdzie dotąd niegranej „Dziewczynie sędzią“ Zabłockiego, przy zawsze świeżych „Ślubach panieńskich“ i „Dożywociu“ Fredry, mieliśmy także „Powrót posła“ Niemcewicza, „Spazmy modne“ Wojciecha Bogusławskiego, komedye Korzeniowskiego i Narzymskiego, oraz „Krytyków“ Chęcińskiego. Ostatni wywołali w Krakowie wrzawę, nieprzychylną teatrowi. We Lwowie, gdzie krytyka niema powodu obrażać się pociskami satyrycznymi, przed dwudziestu kilku laty skierowanymi przeciw recenzentom warszawskim, sztuka ocenioną będzie prawdopodobnie jako utwór poniekąd już archaiczny formą, lecz pisany doskonałym wierszem i dotąd dyszący życiem, tudzież wielką siłą komiczną. Grany jest przez trupę krakowską z niezwykłą werwą i humorem a humor rozbraja nawet najzłośliwszych, byle nieuprzedzonych Zoilów. Uzupełniają repertuar polski dzieła najnowsze, z których we Lwowie przedstawione być mają: już znane w stolicy „Harde dusze“; prześliczna bluetka utalentowanego poety Lucyana Rydla „Z dobrego serca“; bardzo interesująca swym modernizmem „Ułuda“ Macieja Szukiewicza; cięte, wesołe i dowcipne (ale nader lokalne) „Widziadło“ Franciszka Domnika i wspaniały obraz dramatyczny „Tamten“ Mascoffa, stanowiący sam przez się jedną z prawdziwych zasług dyrekcyi, która umiała go wywołać i znakomicie przedstawić. Powiedzieliśmy: wywołać. Należałoby ten wyraz podkreślić. Istotnie kierownictwo Tadeusza Pawlikowskiego wywołuje sztuki, umie bowiem rozbudzać emulacyę, wprowadzając starych i młodych na tory twórczej pracy dla teatru. Na repertuarze obcym (pomimo nader sumiennego uwzględnienia arcydzieł, szczególnie komedyj Szekspira i Moliera, oraz wyjątkowych utworów pisarzy wiekiem bliskich) dyrektor teatru krakowskiego wyciska nieco silniej i wyraźniej piętno swoich własnych upodobań. Upodobania jego zwracają się przeważnie ku nowoczesności, stanowić mającej *le renouveau* sztuki i piśmiennictwa dramatycznego. Tu rej wiodą: Ibsen, Hauptman, Becque, Lemaitre, de Curel, Hervieu, Rovetta, Schnitzler, otoczeni innymi, za nimi, lub przy nich podążającymi. Lecz i w tem niema sekciarskiego zasklepienia się w pewnej, ściśle określonej szkole, murem chińskim od reszty świata dramatycznego odgrodzonej. Przeciwnie, artystyczny sąd kierownika wybiera raz dzieła o nastroju idealnym lub impresyonistycznym, albo znowu realne, obserwowane i odtwarzane wiernie według wzorów z natury. O wyborze rozstrzyga zwykle możność przystosowania sztuki do sił i środków sceny krakowskiej. Z dzieł cudzoziemskich wystawione być mają we Lwowie: „Współzalotnicy“ i „Szkoła plotek“ Sheridana, „Wieczór trzech króli“ (na korzyść Towarzystwa dziennikarzy) i „Romeo i Julia“ Szekspira, „Flipotta“ i „Przykry wiek“ Lemaitra, „Lwia uczta“ de Curela, „Dzika kaczka“ Ibsena, „Pan Alfons“ Dumasa, „Słowo honoru“ Hartlebena, „Talizman“ Fuldy, „Księżna i motyl“ Pinero, „Gringoire“ Banvilla i wiele, wiele innych.... o ile czas pozwoli wyprowadzić je na scenę.

jakkolwiek koła te uważają za pewne, że z okazyi wizyty Najj. Cesarza Franciszka Józefa w Petersburgu, osiagnięto ogólne porozumienie między Austro-Węgrami a Rossyą, co do omijania zatargów na półwyspie Bałkańskim. W kołach rządowych berlińskich żywią przekonanie, że Austro-Węgry pod kierownictwem hr. Gołuchowskiego nie zaciągnęłyby żadnego takiego zobowiązania, któreby w czemkolwiek naruszało podstawę traktatu przymierza z cesarstwem niemieckiem lub mogło zachwiać w Berlinie zaufanie do lojalności sąsiedniej Monarchii.

SPRAWY MONARCHII

(*Rozwiązanie Rady miejskiej w Gracu*).

Depesza nasza doniosła już w sobotę, że Rada miejska w Gracu została rozwiązana. Stało się zatem to, co — jak powiada *Grazer Zeitung* — po ostatnich wypadkach w stolicy Styryi było nieuniknionem, rada miasta Gracu bowiem uchwałami swemi z dnia 25 maja przekroczyła miarę. Ignorując w zupełności zadania, które powierzone są reprezentacyi komunalnej, Rada m. Gracu, — pisze wspomniany dziennik, — zamiast, by przez trzeźwe postępowanie przyprowadzić ubolewania godne stosunki w mieście do powolnego uspokojenia, stanęła sama na czele akcyi agitatorskiej, z pełną świadomością wdarła się w prawa Korony co do mianowania urzędników i w zakres Najwyższej Komendy nad c. i k. armią a pod pretekstem rzekomego uspokojenia ludności, popierała robotę tych, którzy od długiego czasu zaniepokojenie ludności sztucznie podsycają. Dziennik podnosi dalej, że Rada miasta Gracu dostarczyła moralnej pomocy agitacyi, mającej kierunek wręcz wrogi dla wojska i wszelkiej powagi ustawowej, a w ten sposób uniemożliwiła sobie samej spełnianie zadania, które jest obowiązkiem gminy jako organu publicznej administracyi, zwłaszcza w zakresie służby bezpieczeństwa publicznego. Jeżeli Rząd nie chciał dopuścić do nastania stosunków zgoła anarchistycznych, jeżeli nie chciał ścierpieć, ażeby niezmienne, zasadnicze podstawy prawne Państwa zostały poświęcone chwilowym kaprysom bezwzględnie postępującej demagogii, jeżeli nie chciał przypatrywać się bezczynnie już dość rozbujałemu pomieszaniu pojęć prawnych: wówczas, pisze *Grazer Ztg.*, nie mógł pozostawić dłużej losów wielkiej gminy w rękach reprezentacyi, która popadła w tak ubolewania godne błędy co do swych obowiązków, praw i odpowiedzialności.

Grazer Ztg. ogłosiła równocześnie dekret o rozwiązaniu Rady miejskiej w Gracu na podstawie §. 29 statutu miejskiego; prowadzenie spraw miasta aż do zebrania się nowej Rady powierzono, jak już wiadomo, komisarzowi rządowemu, którym mianowany został starosta br. Henryk Hammer-Purgstall. Objęcie urzędowania przez komisarza rządowego nastąpiło niezwłocznie. W sobotę o godzinie 3 popołudniu pojawił się starosta br. Hammer-Purgstall w biurze burmistrza dr. Grafa i wręczył mu rozporządzenie Namiestnika margr. Bacquehema z datą 28 b. m., orzekające rozwiązanie Rady miejskiej z powodu znanych jej uchwał w sprawie zdegradowania oficerów rezerwowych, — w sprawie mianowania byłego Ministra hr. Gleispacha prezydentem wyższego sądu krajowego i z powodu uchwały, skierowanej przeciw bośniacko-hercegowińskiemu pułkowi piechoty, przez co przekroczyła Rada swój zakres działania. Burmistrz dr. Graf odebrał dekret i po krótkiej rozmowie z komisarzem rządowym opuścił ratusz. Bezpośrednio potem starosta bar. Hammer-Purgstall objął ster rządów gminy.

Wieść o rozwiązaniu Rady miejskiej obiegła lotem błyskawicy całe miasto. Dzienniki grackie przyniosły ją w nadzwyczajnych wydaniach. Popołudniu pojawiły się na rogach ulic plakaty z ogłoszeniem dekretu, rozwiązującego Radę miejską, a równocześnie wszystkim członkom Rady doręczono urzędowy odpis tego dekretu. W obwieszczeniu dodatkowem wzywa komisarz rządowy ludność, aby wspierała władze w usiłowaniach, zmierzających do utrzymania pokoju i porządku i do wstrzymania się od wszelkich wykroczeń, przeciw którym musiałaby władza wystąpić z całą surowością.

W ciągu popołudnia służbę policyjną objęła żandarmerya, którą skoncentrowano w Gracu w sile 250 ludzi i o godzinie 5 popołudniu służbę na ulicach poczęły pełnić już posterunki żandarmów, z których każdemu towarzyszyło dwóch strażników policyjnych. Oddział żandarmów z 80 ludzi, pod dowództwem oficera żandarmeryi trzyma pogotowie w ratuszu. Kierownictwo służby bezpieczeństwa objął dotychczasowy dyrektor policyi Hölzl.

W mieście wiadomość o rozwiązaniu Rady, jakkolwiek przewidywana, sprawiła jednak wielkie wrażenie. Mimo to spokoju nigdzie nie zakłócono, ani nie przyszło do żadnych demonstracyj. Ruch na ulicach z początku ożywił się, lecz ulewny deszcz, który spadł przed wieczorem, rozprószył gromadki ciekawych.

Burmistrz dr. Graf, oddając urzędowanie komisarzowi rządowemu, wniósł zastrzeżenie przeciw temu, że nie pozostawiono mu czasu na zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady miejskiej, na którem mogłyby ewentualnie zapaść uchwały co do wniesienia rekursu przeciw rozwiązaniu Rady miejskiej. O tem zastrzeżeniu zawiadomił też wszystkich członków rozwiązanej Rady.

Wczoraj zebrał się w Gracu wiec mężów zaufania studentów wszystkich Uniwersytetów niemieckich w Austryi, celem uchwalenia dalszego postępowania w sprawie zdegradowania tych oficerów rezerwowych, którzy wzięli udział w demonstracyi zabitego przez wojsko podczas rozruchów w Gracu robotnika Rittnera. Uchwalona ma być rezolucya, aby wszyscy studenci niemieccy, którzy są oficerami rezerwowymi, złożyli stopień oficerski. Wiedeński Uniwersytet wysłał na to zgromadzenie 10 mężów zaufania, którzy mają oświadczyć solidarność studentów wiedeńskich z kolegami grackimi. Spokój w Gracu dotychczas niezakłócony.

W Libercu odbyło się wczoraj zgromadzenie delegatów miast niemieckich w Czechach, celem ukonstytuowania: „Związku miast niemieckich w Czechach“. Na zebranie przybyli przeważnie burmistrzowie miast niemieckich z Czech w liczbie przeszło 50, a między nimi p. Funke. Po zagajeniu zgromadzenia p. Funke odczytał reskrypt Namiestnictwa, który orzeka, że przedłożony mu projekt statutów Związku wykracza po za granice prawne działalności autonomii miejskiej. P. Funke mimoto wniósł, aby zgromadzenie przedłożony projekt statutów uchwaliło i przedłożyło go Namiestnictwu do zatwierdzenia, a gdy go ono nie zatwierdzi, uda się do trybunału najwyższego. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono. Następnie na wniosek p. Funkego wysłano na ręce b. burmistrza m. Gracu, dr. Grafa, telegram, w którym zgromadzeni wyrażają swe ubolewanie z powodu rozwiązania Rady miejskiej w Gracu.

Należący do niemieckiej partyi ludowej posłowie do Rady państwa z m. Gracu, zapowiadają, że zaraz na pierwszem posiedzeniu Izby posłów zainterpelują Rząd z powodu rozwiązania rady m. Gracu.

Narodni Listy upatrują w rozwiązaniu rady miejskiej w Gracu dowód, że P. Prezydent Ministrów ma rzekomo zamiar stanowczo zerwać z niemiecką lewicą i że po pierwszej próbie gwałtownej obstrukcyi zamknie parlament, poczem będzie musiał wejść w zastosowanie znowu §. 14. Inne dzienniki natomiast podnoszą, że o zamknięciu parlamentu na razie mowy nie ma, ponieważ po 10 czerwca zejść się mają na wspólne posiedzenia deputacye kwotowe: węgierska i austryacka. Izba posłów mogłaby być na razie co najwięcej tylko odroczona.

Dzienniki przypominają, że w ostatnich latach zdarzyły się w Austryi tylko dwa wypadki rozwiązania rad miejskich w większych miastach. W roku 1892 rozwiązano Radę miejską w Libercu (Reichenbergu) za manifestacye niemiecko-narodowej większości, a w roku 1895 dwukrotne rozwiązanie wiedeńskiej Rady miejskiej za wybór burmistrza w osobie dr. Luegera, którego wybór wówczas nie został zatwierdzony.

Pogrzeb Gladstona.

Z wielką okazałością, wśród starodawnego ceremoniału złożono w sobotę zwłoki Wiliama Gladstona w przesławnem opactwie Westminsterskiem. — Wkrótce po godz. 9 rano zgromadzili się członkowie angielskiej Izby gmin w sali posiedzeń, aby wziąć udział w żałobnej uroczystości. Gdy speaker wszedł do sali, podnieśli się członkowie ze swych siedzeń, odkryli głowy i udali się na krużganki opactwa, skąd czwórkami weszli do wielkiej sali centralnej. Równocześnie zgromadzili się książęta krwi królewskiej i lord Pembroke, reprezentant królowej Wiktoryi, wszyscy w skromnych strojach żałobnych, w przeznaczonych im salach gmachu parlamentarnego, a parowie w swej sali posiedzeń. Następnie heroldowie uszykowali pochód.

W uroczystej procesyi, szeregami po czterech, pod przewodnictwem speeker'a, weszli członkowie Izby do hali Westminsterskiej. Pochód przesunął się kolo sali środkowej, w której wystawione jeszcze były zwłoki wielkiego męża stanu, zwolna opuścił halę i udał się do oddalonego o tysiąc kroków opactwa Westminsterskiego. Za członkami Izby gmin posuwali się członkowie Izby lordów, ministrowie, biskupi, przedstawiciel królowej lord Pembroke, książęta Krystyan Szlezwicko-Holsztyński, Cambridge, Connaught i inni. Ci wszyscy szli przed trumną, którą przykrytą białym, złotem bramowanym całunem, zdjęto z katafalku i ustawiono na skromnym, parą koni zaprzężonym rydwanie żałobnym. Z obu stron zwłok postępowało pięciu dostojnych mężów, trzymających sznury całunu. Nieśli je mianowicie: książę Walii i jego syn książę York, dalej margr. Salisbury, książę Rutland, lordowie Rosebery i Rendel, sir M. Verner Harcourt i sir Arthur J. Balfour, wreszcie lord Kimberley.

Za trumną postępowali krewni i bliżsi znajomi zmarłego, jako prywatni sekretarze, lekarz, służący, deputacya z Hawarden i inni. Pochód cały przedstawiał widok wspaniały i poważny, chociaż na tle czarnych strojów odbijały się tylko białe szaty prałatów należących do Izby lordów, berła złote, niesione przez lorda kanclerza i speakera Izby gmin, stroje heroldów i ich paziów. Pochód przybył ze zwłokami do opactwa o godz. 11 przedpołudniem.

Nabożeństwo kościelne w opactwie było dość proste, a jednakowoż pełne powagi. Składało się ze zwykłej liturgii kościoła anglikańskiego i wspaniałej muzyki. Wykonano masze żałobne Schuberta, Beethovena, oraz pienia żałobne Haendla. Kościół był przepełniony po brzegi przez żałobną publiczność. Obecni byli ambasadorowie mocarstw obcych. Przybyły także księżna Walii i księżna York obie w grubej żałobie. Przez czas nabożeństwa zwłoki wystawione było przed ołtarzami. Obok nich zarezerwowane było miejsce dla wdowy. U wejścia do krypty w północnej nawie kościoła, posadzka okryta była kirem, otwór grobu zaś biało przybrany. Po odprawieniu u grobu modłów przez duchowieństwo, arcybiskup Canterbury pobłogosławił zwłoki. Na zakończenie naczelny herold wygłosił donośnym głosem nazwisko, imię, godność i tytuły zmarłego — i trumnę złożono do grobu. Uroczystość została skończona. Książę Walii i inni książęta zbliżyli się do wdowy Gladstona i z czcią uścisnęli jej rękę. Wdowa wybuchnęła gwałtownym płaczem, wnet jednak opanowała się i mimo podeszłego wieku zachowała podziwienia godny spokój.

KRONIKA

Lwów, 31 maja.

Kalendarz Jubileuszowy.

31 Maja:

Rok 1865. Zaślubiny Najd. Arcyksiężniczki Maryi Ludwiki Anuncyaty z księciem Karolem Ysenburg-Birstein.

Rok 1867. Dzień urodzin Najd. Arcyksiężnej Maryi Józefy, Małżonki Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Ottona Franciszka Józefa, z domu księżniczki saskiej.

Z tego, co wyżej, niezawodnie już czytelnik wyciągnął wniosek, że nowoczesność repertuaru krakowskiego oddziaływa na sposób grania naszych artystów. W istocie, wszyscy — z bardzo małymi wyjątkami — w całym swym prawie zawsze doskonałym *ensemblu*, są modernistami, realistami, unikającymi wszelkiej sztucznej jaskrawości, a dążącymi do uwydatnienia prawdy, za pomocą środków nader subtelnych i wyrafinowanych. Co nie przeszkadza, że niemal każdy z nich jest indywidualnym i wnosi do sztuki coś swego, sobie tylko właściwego, oryginalnego, zawsze interesującego.

Przy przeglądzie trupy, jaki tu uczynić zamierzamy, grzeczność wrodzona każe zacząć od pań, zwłaszcza od pań starszych, które pomimo, że opierały się dość długo kierunkowi zainicyowanemu przez dyrektora, uległy mu jednakże i dziś idą razem w zwartym szeregu z całem gronem personalu. Naprzód wymienić musimy artystki charakterystyczne. Na czele ich kroczy pani Wolska, siostra Bolesława Ładnowskiego, lubująca się w postaciach matron z dawnych czasów i odtwarzająca je z portretową ścisłością. Pani Wojnowska (przezywana często „Żółkowskim w spódnicy“) jest zjawiskiem scenicznem, budzącem śmiech i zadowolenie w sali samem pojawieniem się na deskach teatralnych. Posiada role (szczególnie w komedyach Blizińskiego) nieporównane. O. p. Otrembowej wspominać nie potrzebuję, znacie ją bowiem dobrze ze Lwowa. Pani Wójcicka, osobliwie w rolach ludowych, pogłębia kreacye swoje, choćby najdrobniejsze, nietylko mocą prawdziwego talentu, lecz zarazem i inteligencyą artystyczną, zdającą sobie sprawę z najdelikatniejszych odcieni intencyi autorskich. Pani Krysińska-Węgrzyn stwarza od pewnego czasu nader interesujące epizodyczne figurki, wystudyowane sumiennie. Wchodzimy teraz w dziedzinę uczuć i młodości. Pani Wanda Siemaszkowa przewodniczy naszemu aktorskiemu zastępowi niewieściemu, wiodąc go do walnych zwycięstw i tryumfów, objęła bowiem od lat dwóch wydział bohaterek dramatycznych i salonowych. Talent to pierwszej wody, *par excellence* modernistyczny, nerwowy, samoistny, nieokiełznany i nie dający się okiełznać żadnym formułkom sztuki, ile razy artystka pragnie własnego ducha włożyć w rolę. Zobaczycie ją w „Hardych duszach“, w których gra Salusię tak, jak żadna polska ani obca aktorka zagrać jej nie jest w stanie. Podobnych ról ma ona kilkanaście, ale niestety, wiele z nich we Lwowie grać nie będzie. Uroczą „naiwną“ posiada teatr krakowski w pannie Tekli Trapszównie, która malując pięknie i analitycznie psychologiczną głębię dusz panienek i dziewczątek, nadaje im wdzięk nieopisany, chwytający słuchacza za serce. Każda stworzona przez nią postać odrzyna się od drugiej charakterystyczną odrębnością. Talent to z Bożej łaski, udoskonalany nieustannie pracą i bystrą obserwacyą. Pani Morska-Popławska, która zdobyła już sobie sławę na scenach angielskich, jest artystką skończoną, rzeźbiącą role wyciosane nawet z najtwardszego i najpospolitszego kamienia, dłutem zręcznem i inteligentnem. Panią Zapolską i jej literacki sposób subtelnego grania znacie dobrze, więc określać go nie potrzebuję. Bardzo użyteczną siłą w zakresie lirycznym jest panna Przybyłkówna. Dzielnie do zaokrąglenia całości przyczyniają się zwykle panie: Koźmin i Senowska.

A teraz mężczyźni.

Poważna krytyka przyznaje p. Solskiemu jednomyślnie pierwsze miejsce w nowym personalu. Dlatego też może autorowie dają mu zwykle najtrudniejsze i najwdzięczniejsze role. Zakres jego talentu obejmuje krąg niezmiernie szeroki, bo zaczynający się od ról skrajnie charakterystycznych, nawet lirycznych i tragicznych, a dobiegający do lekkich amantów i postaci groteskowych. We wszystkich celuje. Lubi przeskoki od rodzaju do rodzaju, od wydziału do wydziału, jakby czuł, że w gimnastyce takiej twórczość jego mężnieje i coraz bujniejszej nabiera siły. Najznakomitszym jednak jest bez zaprzeczenia w repertuarze klasycznym. Szekspir, Molier, Fredro, to mistrze, którym służy *con amore*, z wielkim nakładem inwencyi i jakby przeczutej tradycyi, trącącej wonną myszką artystycznej staroświecczyzny, co mu nie przeszkadza być wybornym modernistą w utworach nowoczesnych, posiadających literacką wartość. Najdoskonalsze kreacye jego poznacie w „Wieczorze trzech Króli“, „Z dobrego serca“ i „Dożywociu“. Posiada podobnych wiele, ale nie wszystkie mieszczą się w spisie dzieł, które teatr krakowski wystawi we Lwowie. Bohaterem i pierwszym amantem trupy jest p. Śliwicki, posiadający równie szczęśliwe warunki zewnętrzne, jak niewyczerpaną moc szczerego uczucia i młodzieńczo-poetycznego polotu. I on twórczym jest zawsze, a każdej postaci granej daje odrębną indywidualność, obmyślaną nader subtelnie we właściwym utworowi stylu. Jest to bez zaprzeczenia dziś najznakomitszy *jeune premier* polski, a warszawska krytyka niema dlań dość słów uznania. P. Kamiński, utalentowany modernista, cieszy się wielką sympatyą wykwintnej publiczności krakowskiej. Wprawdzie tryumfuje zwykle tylko w szczupłym zakresie ról charakterystycznych, acz niektóre jego tryumfy, jak n. p. w „Tamtym“ posiadają doniosłe znaczenie. Miłym i wytwornym „lekkim amantem“ jest p. Sobiesław, twórczym komikiem p. Siemaszko, szczęśliwym nieraz kreatorem postaci nowoczesnych p. Zawadzki, inteligentnym wykonawcą figur o charakterystyce wyjątkowej p. Popławski, wybornym epizodycznym aktorem p. Przybyłowicz, ciągle rozwijającym się młodym artystą p. Mielewski, sumiennym bardzo pracownikiem p. Węgrzyn, i wreszcie wielkim talentem p. Roman. Nie wchodzi on, ale wprost wskakuje na coraz wyższe stopnie kunsztu aktorskiego. Krotochwilność jego dźwięczy złotem rodzimej szczerości, a wesołość udziela się mimowiednie słuchaczowi. W komiźmie p. Romana (jak n. p. w „Boubroche“) tętni nuta tak prawdziwa i tak pełna artystycznej prostoty, że ton jej — dla tego może *que les extrêmes se touchent* — posiada niemal moc tragicznej grozy. P. Kotarbiński, dobrze wam znany deklamator wytworny, i p. Trapszo, mistrz poprawnej dykcyi, uzupełniają harmonijną całość krakowskiego towarzystwa dramatycznego, w którem nawet „użyteczności“, jak pp. Stępowski, Puchalski i Zawierski jaśnieją nietylko umiejętnem dostrojeniem się do kamertonu zgodnego *ensemblu*, ale niekiedy wybijają się na wierzch indywidualnością bardzo zajmującą.

Zygmunt Sarnecki.

Rok 1884. Najj. Pan zwiedza miasto Oedenburg.

Rok 1887. Uroczyste odsłonięcie pomnika Haydna w Wiedniu w obecności Najj. Pana, Najd. Cesarzewiczowstwa i wszystkich w stolicy bawiących Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek.

Rok 1897. W obecności Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora odbyło się w Wiedniu zgromadzenie związkowe „Czerwonego krzyża“, na którem uchwalono jednogłośnie dla uczczenia pamięci zmarłego Arcyksięcia Karola Ludwika, wyznaczyć z majątku Towarzystwa 70.000 zł. na założenie fundacyi zapomogowej dla wdów i sierót po osobach wojskowych, Imienia Arcyksięcia Karola Ludwika.

— **Pogrzeb Jego ces. i kr. Wysokości ś. p. Arcyksięcia Leopolda** odbył się w Wiedniu w sobotę o godz. 4 popołudniu według przepisanego uroczystego ceremoniału. Wojska przeznaczone do tworzenia szpalerów i do udziału w pochodzie zajęły już o godz. 2 popoł. swe stanowiska. Zwłoki złożone w czerwonym aksamitem i złotem obitej trumnie w kaplicy Burgu, pobłogosławił proboszcz ks. dr. Wawrzyniec Mayer, poczem złożono je na rydwanie żałobnym, przed którym postępowali starsi komisarze Najw. dworu, ks. proboszcz Mayer, dalej zastępca koniuszego ś. p. Arcyksięcia generał-porucznika br. de Vaux i obaj podkomorzy major Crenneville i br. Mattencloit. Obok karawanu ciągnionego przez sześć wspaniałych białych koni postępowało z obu stron po 8 paziów z płonącemi świecami, po 6 łuczników i 6 gwardyi węgierskiej, po 8 trabantów i po 8 gwardyi konnej. Na czele pochodu postępowały liczne oddziały konnicy. W kościele OO. Kapucynów, dokąd pochód przybył oczekiwał już Najj. Pan, Najd. Arcyksiężne i Arcyksiążęta, książę Henryk pruski jako zastępca cesarza Wilhelma, nuncyusz apostolski ks. Taliani, dostojnicy Najw. Dworu, generalicya, reprezentanci władz, deputacya rady miejskiej, ambasadorowie i sekretarze legacyj państw obcych. P. Minister Najw. Domu cesarskiego i spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, Prezydent Ministrów hr. Thun, PP. Ministrowie Krieghammer, hr. Welsersheimb, dr. Wittek, dr. Buber, hr. Bylandt-Rheidt, dr. Kaizl, dr. Baernreither i dr. Jędrzejowicz, ministrowie węgierscy br. Fejervary i Wlassicz, szefowie sekcyjni Ministerstw, reprezentanci władz, ciała dyplomatycznego i t. d. Jako reprezentant rossyjskiego 25 pułku dragonów, którego ś. p. Arcyksiążę Leopold był właścicielem, obecny był attaché wojskowy ambasady rossyjskiej pułkownik Woronin, króla włoskiego zastępował ambasador hr. Nigra. Między obcymi książętami byli obecni także ks. Ernest August Cumberland, ks. Wilhelm Schaumburg-Lippe, ks. Filip Sasko-Koburski. Zwłoki pobłogosławił ks. arcybiskup kardynał Gruscha w towarzystwie ks. arcybiskupa Angerera, po czem przy zwykłym ceremoniale złożono je do podziemi.

Obrzęd pogrzebowy, przy którym obecne były tłumy publiczności tworzące olbrzymie szpalery, zakończył się po godz. 5 popołudniu.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński, zwiedził dnia 29 b. m. — jak nam donoszą ze Skałatu — powiat skałacki.

Na pięknie przystrojonym dworcu w Borkach wielkich oczekiwali przyjazdu Jego Ekscelencyi: prezes Rady powiatu skałackiego Eustachy Żagórski, starosta tarnopolski radca Namiestnictwa p. Zawadzki, starosta skałacki p. Szydłowski, starszy inżynier kolei żelaznych p. Olszański. Przy bramie tryumfalnej przed dworcem zgromadziło się duchowieństwo na czele procesyi, liczny zastęp obywateli okolicznych, rada gminna z chlebem i solą. Banderye, złożone z kilkuset w barwnych strojach jeźdźców, wysłanych przez obszary i gminy powiatu skałackiego, którym przodowała banderya ze stadniny kołodziejowieckiej p. Zagórskiego, towarzyszyła przez całą drogę powozowi JE. Pana Namiestnika.

Duchowieństwo i ludność witały P. Namiestnika przy bramach tryumfalnych, ustawionych w Chodaczkowie, Panasówce, Kołodziejówce i Zarubińcach W Kołodziejówce odprawiło duchowieństwo ruskie w miejscowym kościółku nabożeństwo, po którem Jego Ekscelencya udał się z wizytą do pani Zagórskiej, a następnie do uroczyście przystrojonego Skałatu. Tutaj tworzyli szpaler: duchowieństwo z procesyami na czele, kahał, rada gminna, Rada powiatowa, szlachta okoliczna, władze rządowe i autonomiczne, deputacye 64 gmin, straż ochotnicza, straż obywatelska, dziatwa szkolna z nauczycielstwem i tysiące ludności.

Przyjęcie było niezwykle wspaniałe i serdeczne. Strzały moździerzowe zwiastowały przybycie JE. P. Namiestnika do Skałatu. Kapela wojskowa ustawiona przy bramie tryumfalnej zaintonowała hymn ludowy, poczem dziatwa szkolna odspiewała kantatę. Dziewczątka w bieli słały drogę kwiatami, a dwie dziewczynki wręczyły P. Namiestnikowi piękne bukiety. Po przywitaniu Jego Ekscelencyi w serdecznych słowach przez właściciela Skałatu posła do Rady państwa i wicemarszałka powiatowego dr. Rosenstocka i po przemówieniu imieniem gminy dr. Bilińskiego, oraz po wręczeniu chleba i soli przez burmistrza skałackiego, ruszyły powozy do starostwa. Po przyjęciu i przedstawieniu się duchowieństwa, obywatelstwa ziemskiego, władz rządowych i autonomicznych, oraz udzieleniu wielu audyencyj, odwiedził Pan Namiestnik właściciela Skałatu dr. Maurycego Rosenstocka. Zabawiwszy u niego pół godziny, udał się P. Namiestnik do szkoły ludowej, gdzie zwiedził z osobna wszystkie klasy. Następnie pojechał na obiad do domu Rady powiatowej. Podczas uczty wzniósł prezes Rady powiatowej p. Zagórski toast na cześć Pana Namiestnika, który odpowiedział toastem na pomyślność powiatu skałackiego. Ks. dziekan Sluzar wzniósł przerywany oklaskami toast „kochajmy się!“ Po pięciogodzinnym pobycie w Skałacie, wyjechał Jego Ekscelencya wśród gromkich okrzyków ludności, strzałów moździerzowych i spiewu hymnu ludowego przez dziatwę szkolną do Grzymałowa. Banderya jeźdźców odprowadziła Jego Ekscelencyę do granicy Skałatu.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni, powrócił wczoraj z Buska do Lwowa.

— **W stanie zdrowia JEm. ks. Kardynała Sembratowicza** zaszło w ciągu ostatnich dwóch dni pewne polepszenie. Dziś przed południem dostojny pacyent, który może już cokolwiek przyjmować pokarmów stałych, używał chwilowo przechadzki po salonie.

— **JE. Głównodowodzący korpusu** generał-porucznik Ferdynand Fiedler, przybył dzisiaj popołudniu pociągiem pospiesznym z Lincu do Lwowa. Na dworcu kolejowym powitali głównodowodzącego generał Gustaw Plentzner, dotychczasowy zastępca główno-dowodzącego, szef sztabu generalnego podpułkownik Karol Pflanzer, oraz oficerowie generalnego sztabu i kompania honorowa. W gmachu komendy korpusu oczekiwała głównodowodzącego generalicya i korpus oficerski.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać.: Egzamin konkursowy złożyli z pomyślnym wynikiem w terminie majowym następujący kapłani: Barnat Stanisław, Lazarewicz Jan, Librewski Władysław, Momocki Kazimierz, Niedzielski Leopold. Ożga Wawrzyniec, Sokołowski Stanisław, Zawisza Józef.— Przeniesieni: ks. Franciszek Jasłowski z Michalcza do Monasterzysk; ks. Marcin Stefanicki z Kozłowa do Michalcza; ks. Mikołaj Kochański z Monasterzysk do Kozłowa; ks. Józef Kuczyński z Koropca do Toustego; ks. Adam Pyrek z Toustego do Koropca; ks. Dominik Chwojka z Tłumacza do Kamionki strumiłowej; ks. Michał Baściak z Kamionki strumiłowej do Hodowicy; ks. Jan Biliński z Podhajec do Tłumacza. — Konkurs na probostwo w Kobylnicy ogłoszony ponownie do 15 lipca b. r.

Dyecezya tarnowska: Do konkursu parafialnego w dniu 10 i 11 b. m. zasiadali: ks. Stanisław Czerski, ekspozyt z Ochotnicy; ks. Jan Kuderna, proboszcz z Kasiny; ks. Józef Lasak, administrator z Jaślan; ks. Franciszek Romański, proboszcz z Chronowa; ks. Andrzej Sulisz, administrator z Krzyżanowic; ks. Józef Adamczyk, kooperator z Lipnicy murowanej. — Zamianowany szambelanem Jego Świątobliwości Leona XIII ks. Tomasz Turza, proboszcz w Zasowie.

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 czerwca wejdą w życie nowe urzędy pocztowe ze zwykłym zakresem czynności: w Zwiniaczu (pow. czortkowski), w Boratynie (pow. jarosławski) i w Łączkach (pow. jasielski).

— **Z Politechniki.** Drugi egzamin rządowy na wydziale inżynieryi Politechniki we Lwowie, złożył p. Józef Hohn, rodem ze Stanisławowa w Galicyi.

— **Uroczystości Mickiewiczowskie.** Brak miejsca nie dozwala nam dzisiaj zamieścić licznych relacyj o uroczystościach Mickiewiczowskich, jakie z różnych stron kraju ciągle nadchodzą; musimy sprawozdania te odłożyć do następnego numeru.

— **Pomnik Mickiewicza.** Posiedzenie komitetu budowy pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie, odbędzie się jutro, dnia 1 czerwca o godzinie 5 popołudniu na Uniwersytecie.

— **Egzamin fizykacki** zdali w Krakowie przed komisyą pod przewodnictwem protomedyka dr. Merunowicza, następujący lekarze: dr. Stanisław Janikiewicz, dr. Piotr Jarocki, dr. Stanisław Kaczyński, dr. Wawrzyniec Kurzyniec, dr. Leon Peterseim i dr. Roman Jerkowski (asystent Uniwersytetu lwowskiego).

— **Nowe gatunki cygaret** sprzedawane będą w składach osobliwych gatunków cygar i tytoniu we Lwowie, Przemyślu i Krakowie, począwszy od dnia 1 czerwca, a to po cenie za 100 sztuk Sphinx 4 zł. 50 ct., Khedive (bez kartonów) 3 zł. i Dames (z kartonami) po 2 zł. 50 ct. Gatunki te będą sprzedawane także w pudełkach po 25 sztuk po cenach: 1 zł. 13 ct., 75 ct. i 63 ct.

— **Uczta.** Członkowie walnego Zgromadzenia Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, które obradowało w dniach świątecznych we Lwowie, zgromadzili się w niedzielę wieczorem w sali kasyna miejskiego na wspólną koleżeńską ucztę, do której zasiadło przeszło 80 osób. Od samego początku uczta miała charakter bardzo serdeczny i wesoły, zwłaszcza, że w dowcipny sposób zaaranżowana uzyskała formę „nadzwyczajnego posiedzenia naukowego“ z następującym porządkiem dziennym: „Doświadczenia chemiczne $C_2 H_6 O$. — Sella curulis (Kanapka kuracyjna) u Rzymian. — Anatomia mięśni udowych ze sus scrofa domestica. — Cerevisia veterum Germanorum Olomucensis (podług nowo odkrytego rękopisu Tacyta). — Lekcya praktyczna z zoologii: Bos taurus podolensis (z wycieczkami w dziedzinę botaniki). — Z historyi: Stosunki Polski z Węgrami. — Demonstracye z ornitologii: Gallina domestica. — Z geografii fizycznej: Lody podbiegunowe. — Okazy przemysłu szwajcarskiego w Galicyi. — Z pedagogii staropolskiej: „Czarna kawa“.

Podczas wyczerpywania tego porządku, czyli „menu“ wzniesiono szereg toastów. Prezes dr. Kalina z okazyi przypadającego w roku bieżącym jubileuszu Najj. Pana, wygłosił toast na cześć wspaniałomyślnego Monarchy, otaczaczającego ojcowską opieką ludy pod jego berłem zostające. Obecni wysłuchawszy słów mowcy stojąco, z zapałem wznieśli trzykrotny okrzyk „Niech żyje!“ Dalej wzniósł prezes toast na cześć Rady szkolnej krajowej w ręce obecnych na uczcie radców dr. Germana i Dworskiego, dr. German odpowiedział toastem na pomyślny rozwój Towarzystwa. Przemawiali dalej profesor Kuntz z Krakowa na cześć duchowieństwa, dr. Sabat ze Stanisławowa na cześć profesorów Uniwersytetu lwowskiego, prof. dr. Piętak na powodzenie profesorów szkół średnich w ręce weterana-nestora emer. dyrektora Kurowskiego, dr. Limbach na cześć gości przybyłych na zjazd do Lwowa, p. Matusiak na cześć gospodarzy, dr. Warmski na cześć koła krakowskiego w ręce prof. Kunza, ks. kan. Wątorek na cześć Towarzystwa pedagogicznego w ręce insp. Tokarskiego, dyr. Karol Petelenz na cześć dziennikarstwa, p. Tokarski na cześć nauczycielstwa ruskiego w ręce seniora prof. dr. Szaraniewicza, radca Dworski na cześć dyr. Próchnickiego, który dał inicyatywę do obchodu przez młodzież szkolną w całym kraju uroczystości Mickiewicza, dr. Mańkowski na cześć koleżeństwa nauczycieli, dr. Nittman na cześć nauczycieli seminaryów z nauczycielami innych szkół średnich, dr. Skorski na cześć obecnych członków Rady szkolnej krajowej, a długi ten szereg przemówień zakończył dr. Karol Petelenz, wznosząc tradycyjne „Kochajmy się“.

— **Delegaci towarz. „Szkoły ludowej“** odbyli w czasie Zielonych świąt zjazd w Stanisławowie. Uczestników przybyłych w dość skromnej liczbie powitał w sali teatru imienia Fredry burmistrz miasta dr. Nimhin. Odkładając z powodu braku miejsca obszerniejsze sprawozdanie do następnego numeru podajemy, że między innemi uchwalono założyć szkołę polską w Morawskiej Ostrawie. Do zarządu weszli pp.: dr. Balasits August, Bartoszewicz Kazimierz, Eljasz Walery Klemensiewicz Edmund, dr. Koy Michał, Parczyński Józef, Skirliński Jan, dr. Sołtysik Tomasz, Turski Władysław. Do Rady nadzorczej wybrani zostali: dr. Bujwid Odo, dr. Doboszyński Adam, Brzezowski, Skałkowska Jadwiga, dr. Sokołowski August. Do sądu rozjemczego: ks. Korczyński Jan, Lityński Michał, dr. Sysak Gabryel, dr. Weigel Ferdynand, Mroczkowska.

— **Na strzelnicy miejskiej** odbyło się w niedzielę tradycyjne ogłoszenie bezkrólewia i początek strzelania królewskiego. Rano zebrali się członkowie towarz. strzeleckiego przeważnie w strojach narodowych w ratuszu, skąd powozami udali się do mieszkania króla kurkowego p. Afreda Kamienobrodzkiego przy ulicy Kopernika. Po śniadaniu i toastach na cześć króla i królowej, udano się na Strzelnicę, gdzie wjazd królewski powitano 12 strzałami moździerzowemi. Następnie odbył się uroczysty pochód z „Harmonią“ do kościoła Franciszkanów na nabożeństwo, a potem powrót na Strzelnicę, gdzie króla wprowadzono przy odgłosie muzyki i ze sztandarem na czele. Marszałkowie pp. Jan Lerski i Krzysztof Janowicz złożyli insygnia, a król ogłosił bezkrólewie, przyczem otrzymał na pamiątkę tradycyjnego złotego kura. Nakoniec rozpoczęło się „strzelanie królewskie“, które potrwa cały tydzień. W czwartek 9 czerwca obwołany będzie nowy król kurkowy.

— **Z Sokoła.** W dniu 3 lipca b. r. odbędą się w Stryju ćwiczenia publiczne członków Towarzystw sokolich, należących do okręgu lwowskiego.

Budowa boiska i trybun już rozpoczęta, należy się spodziewać, że publiczność okoliczna i lwowska w tym dniu znajdzie się licznie w Stryju. Program wkrótce będzie ogłoszony.

Sokół lwowski wzywa wszystkich swych członków, którzy już się wpisali lub mają zamiar wpisać się na listę ćwiczących, by zechcieli uczestniczyć w nauce tych ćwiczeń, która rozpocznie się z dniem 1 czerwca b. r. a będzie się odbywać w godzinach od 7 do $8^1/_2$ wieczorem w poniedziałki, środy i piątki.

— **Związek rodzicielski.** W dalszym ciągu przystąpili do Towarzystwa „Związek rodzicielski“ pp.: Antoni Faff, restaurator i wł. realności, Andrzej Andrejczyn, litograf, Adolf Neudeck, Józef Romaszkan, Józef Nemetz, wł. realności i maj. Kowalski, Emilia Antoniewicz, wł. realności, [illegible] Karasińska, właścicielka realności, Herman Merger, właściciel realności, Leon Silber, Józef Łęgawski, Maksymilian Korkes, właść. składu maszyn.

Na członków Towarzystwa „Związek rodzicielski“, zapisywać się można w biurze c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej, ratusz I piętro.

— **Nauka stenografii** wprowadzoną zostanie na próbę jako przedmiot nadobowiązkowy w wydziałowych szkołach wiedeńskiego okręgu szkolnego w roku szkolnym 1898/9.

— **W Kalwaryi Zebrzydowskiej** zapanował już zupełny spokój, a 200 robotników przystąpiło dzisiaj do roboty.

— **Śluby.** We wtorek, dnia 7 czerwca b. r. o godzinie pół do 8 wieczorem w kościele parafialnym Najśw. Panny Maryi Śnieżnej we Lwowie, pobłogosławiony będzie związek małżeński dr. Ignacego Karola Czemeryńskiego z panną Wandą Chylińską, corką radcy sądu krajowego p. Kajetana Chylińskiego i Leontyny z Poźniaków.

Ślub panny Heleny Modlówny, siostrzenicy i wychowanki p. Platona Kosteckiego, nestora dziennikarzy lwowskich, wieloletniego redaktora *Gazety Narodowej*, z p. Marcinem Marcelim Gajewskim, odbędzie się we Lwowie dnia 4 czerwca o godzinie 12 w południe w kościele OO. Bernardynów.

— **Noc wenecka.** Na stawach Panieńskich odbędzie się we środę 1 czerwca przy elektrycznem oświetleniu festyn Nocy weneckiej i wyścigi na łodziach o nagrody Towarzystwa. Początek o godzinie 6 wieczorem.

W razie niepogody, festyn odbędzie się z niezmienionym programem w dzień następny, t. j. we czwartek, względnie w sobotę 4 czerwca.

= **Nagła śmierć dziecka.** Teodor Eisenbart, stolarz i jego żona Ludwika, zamieszkali pod l. 33 przy ulicy Zielonej, powierzyli dnia 27 b. m. swego kilka dni liczącego syna na wychowanie Katarzynie Liszka, żonie czeladnika stolarskiego, w tym samym domu zamieszkałej. Tej nocy około godziny 2 zawiadomiła Liszkowa Eisenbartów, że ich dziecko zmarło, i zeznała, że dnia wczorajszego wieczorem położyła to dziecko obok swego łóżka na krzesłach do snu zupełnie zdrowe, a znalazła je o godzinie 1 w nocy, gdy się przebudziła, już nieżywe. Ponieważ zawezwani lekarze orzekli, że dziecko to zmarło prawdopodobnie gwałtowną śmiercią wskutek uduszenia, zarządzono odstawienie zwłok do kostnicy miejskiej, celem przeprowadzenia obdukcyi sądowej i wdrożono dochodzenie karne.

= **Sprytny złodziej.** Pani A. V., współwłaścicielce realności pod l. 10 przy ul. pod Dębem, skradziono zeszłego tygodnia zostawiony chwilowo na przymurku w sieniach klucz od mieszkania, a w kilka dni później z zamkniętego mieszkania książeczkę Kasy oszczędności na 300 zł. Pani V. zawiadomiła o tej kradzieży Kasę oszczędności, zkąd ją po 2 dniach zawezwano aby się zgłosiła, albowiem przyszedł „nabywca“ jej książeczki w celu podniesienia pieniędzy. Pani V. udała się bezzwłocznie do Kasy i zastała tam 14-letniego Adama Magurę, syna mieszkającej w jej kamienicy Tekli Magury, który przyszedł odebrać na jej książeczkę 190 zł., a spostrzegłszy p. V. umknął. Pani V. przekonała się, że ten rzezimieszek już w dniu kradzieży książeczki podjął w Kasie 55 zł. Uwięziony drugiego dnia Magura, miał przy sobie już tylko 37 zł., a za resztę pieniędzy kupił sobie zegarek, scyzoryk i różnych łakoci. Magurę odstawiono do sądu karnego.

= **Banda niedorostków — łotrów.** Ewelina Krawczyszyn kasyerka w handlu papieru Kośnierskiego pod l. 1. przy ulicy Łyczakowskiej, sprowadziła dnia wczorajszego przy pomocy stójkowego, 9 letniego Jana Dydiuka, i doniosła, że Dydiuk przyszedłszy do jej sklepu w towarzystwie trzech innych chłopców rzekomo w celu kupna zeszytów, skradł jej 3 zeszyty wartości 30 ct., a gdy ona Dydiuka z tego powodu przytrzymała, dwaj jego towarzysze uderzywszy ją kilkakrotnie po twarzy i skradłszy ceratową torbę na książki zbiegli. Sprowadzony Dydiuk zeznał, że jego towarzyszami byli: Stanisł. Stankiewicz 12-let. syn budowniczego, Jan Fedyszyn 13-let. syn dorożkarza i Józef Bryliński 12-let. syn stolarza, i że Stankiewicz i Fedyszyn bili Krawczyszynówną po twarzy, a torbę skradł Stankiewicz. Dalej przyznał się Dydiuk, że dnia wczorajszego rano skradł w towarzystwie Stankiewicza jeden bochenek chleba ze sklepiku przy placu Bernardyńskim, a przed tygodniem 2 bochenki z kramiku przy ulicy Janowskiej i że te chleby nieznanym kobietom posprzedawali. Po chwili sprowadził stójkowy Stanisława Stankiewicza i Józefa Brylińskiego, których przytrzymał na ulicy Sykstuskiej za sprzedawanie skradzionej u Kośnierskiego torby, a oprócz tego przyznali się oni, że przedwczorajszego dnia skradli w kamienicy pod l. 4 przy ulicy Jozafata na szkodę p. Maryi Schein klatkę z dzierlatką, którą im rzekomo nieznany pan na ulicy odebrał. Przy rewizyi znaleziono u nich 12 paczek igieł, 3 wizytowe bilety Heleny Tarnowskiej i zawinięte w papierze siekane mięso. Cała banda opryszków poszła do kozy, rzeczy skradzione wydano właścicielom a za czwartym towarzyszem zarządzono poszukiwania.

Co za przyszłość oczekuje tych łotrzyków, jeżeli w dziecinnym wieku uprawiają formalny rabunek!

= **Śmierć z nędzy.** W sobotę, dnia 28 maja doniesiono c. k. Dyrekcyi policyi, że pod l. 6 przy ulicy Chorążczyzny spostrzeżono zwłoki człowieka w zamkniętym pokoiku. Przybyłej na miejsce komisyi przedstawił się w małym pokoiku, od którego drzwi musiano wyważyć — obraz bardzo przykry. Wśród wielkiego niechluj-

stwa w pokoju, zastano uległe już zupełnemu rozkładowi zwłoki mężczyzny, ubranego tylko w marynarkę, w siedzącej postawie obok stołu, ze wspartą na stole głową, wskutek czego nos zupełnie był zmiażdżony. W zwłokach tych poznano Ferdynanda Czymarę, około 51 lat liczącego, byłego suplenta gimnazyalnego, a następnie długoletniego administratora *Kuryera Lwowskiego*, który od 2 lat pozostawał bez wszelkiego zajęcia.

Lekarz miejski orzekł, że śmierć nieszczęśliwego nastąpiła wskutek wycieńczenia, i że zwłoki, które komisaryat odstawił do kostnicy miejskiej, leżały najmniej 6 dni i dla tego uległy rozkładowi.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** W browarze Lilienfelda, przy ulicy Rapaporta, przy kopaniu fundamentów pod nowy budynek suszarni, urwał się dnia 28 maja kawałek opoki około $1^1/_2$ m. wysoki, wskutek nieoględnego podkopania go i przysypał swoim ciężarem robotnika Michała Gdulę, rodem ze Starego Miasta, 32 lat liczącego, który wskutek tego odniósł złamanie prawej nogi. Po zaopatrzeniu Gduli przez pogotowie Tow. ratunkowego, odstawiono go do szpitala i wdrożono dochodzenie karne przeciw kierownictwu budowy.

= **Nagła śmierć.** Józef Szaba, muzykant, wszedłszy dnia 28 maja do lokalu Tow. „Harmonii“ pod l. 7 przy ulicy Strzeleckiej, zastał tam już zimne zwłoki Józefa Świtalskiego, byłego krawca tego Towarzystwa, 66 lat liczącego, rodem z Przeworska, który w tym lokalu zwykle nocował. Lekarz miejski orzekł, że Świtalski, którego znał jako swego pacyenta, zmarł śmiercią naturalną wskutek częstych napadów epilepsyi. Zwłoki odstawiono do kostnicy miejskiej.

= **Znalezione kościotrupy.** Podczas kopania kanału przy ulicy Teatralnej obok Szkoły przemysłowej, wykopano dnia 28 maja 6 czaszek i około 10 kościotrupów ludzkich, a zawezwany lekarz miejski orzekł, że z wystających kości policzkowych i z płaskości czaszek wnosić należy, że kości te pochodzą z trupów tatarów, a okoliczność, że leżały one w nieznacznej głębokości pod powierzchnią ziemi, zdaje się wskazywać na to, że w tem miejscu było pobojowisko. Kości te zabrał komisaryat, celem zakopania na cmentarzu.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Z sali koncertowej.** Dzieła Karola Mikulego zmarłego przed rokiem znakomitego muzyka tutejszego, nie były za życia jego wykonywane u nas zbyt często, gdyż sam kompozytor zdawał się nieraz unikać tego, zamiast pomagać utworom swoim do zdobywania popularności. Kompozytorskiego koncertu nie dawał nigdy, zapewne będąc zasadniczo przeciwnym jednostronności muzycznych produkcyj. Ze strony jednak wielbicieli tych, którzy do otoczenia jego artystycznego należeli, rzecz się przedstawia inaczej: urządzenie koncertu złożonego wyłącznie z kompozycyj zmarłego mistrza, zasługuje tylko na słowa pochwały, jako piękny akt pietyzmu, a nawet niedostatki pewne, są w takim razie do wybaczenia bo chodzi tu głównie o intencyę uczczenia zasłużonej osobistości.

Punkt ciężkości piątkowego koncertu spoczywał oczywiście w numerach programu fortepianowych, a wykonanie tychże głównie w ręku panny Setmajerówny. Pani Jaszekowa zasiadła do fortepianu, aby z nią zagrać „Allegro de Concert Chopina“ układu Mikulego, a p. Wolfsthal wykonał partyę skrzypcową w „Grand duo“, w którem fortepian jednak dominujące zajmuje stanowisko. Tak więc p. Setmajerówna, dzięki rozmiarom zadania, jakie spełniła, oraz dzięki swej pięknej wykończonej grze położyła największe zasługi w koncercie i w ogóle jako siła artystyczna pierwsze zajęła miejsce. Udział jej w „Allegro“, oraz pełne subtelności wykonanie solowych utworów świadczy wymownie i nie po raz pierwszy, że mimo niewielkiej fizycznej siły, pianistka ta umie inteligencyą gry zająć słuchacza i dać mu rzetelne zadowolenie artystyczne.

Wokalna część koncertu nie powiodła się równie dobrze, co zwłaszcza do pieśni solowych odnosimy. Amatorka śpiewająca w zastępstwie p. Camilowej (oczywiście znowu niedysponowanej!) nie sprostała zadaniu, jakie wzięła na siebie. Nie usprawiedliwia jej nawet w tym wypadku i pospiech, bo lepiej w podobnych wypadkach nie podejmować się rzeczy nad siły. Uprzejmość godna zresztą uznania sama dla siebie, nie zastąpi nam dobrego zrozumiałego i czystego śpiewu.

Choralne kompozycye bardzo interesujące wykonał chór mieszany „Lutni“.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek ostatnie przedstawienie przed wyjazdem „Kolega Crampton“ Hauptmana.

We środę wyjeżdża dramat i komedya teatru hr. Skarbka na trzy tygodnie do Krakowa.

ROCZNICA MICKIEWICZOWSKA.

W Ulanowie uroczystość stuletniej rocznicy Adama Mickiewicza odbędzie się w dniu 4 i 5 czerwca z następującym programem: Dnia 4 czerwca 1898 o godzinie 8 wieczór iluminacya, pochód z muzyką i śpiewami, żywy obraz. Dzień 5 czerwca 1898 rozpoczną strzały moździerzowe oraz pobudka o godzinie 6 rano; nastąpi Msza solenna o godzinie $8^1/_2$ rano w kościele parafialnym ze stosowną do uroczystości przemową; tegoż dnia o godzinie 4 odbędzie się zasadzenie pamiątkowego drzewa i odsłonięcie tablicy z napisem „Alea Mickiewicza“ wraz ze stosowną przemową i kantatą; odczyt popularny, a po nim rozdawanie książeczek pamiątkowych, wreszcie o godzinie 7 wieczorek muzykalny z odczytem i deklamacyą zbiorową a na zakończenie żywy obraz.

* * *

Z Bołszowiec piszą nam: Dnia 24 b. m. odbył się tu obchód uroczysty 100-letniej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, jak na tutejsze stosunki miejscowe, bardzo wspaniale. Rano po wystrzałach z moździerzy i pobudce ochotniczej straży pożarnej, odbyło się w kościele OO. Karmelitów solenne nabożeństwo przy bardzo licznym współudziale ludności i inteligencyi tutejszej, tudzież straży ogniowej. Po nabożeństwie wygłosił w kościele ks. Jan Haber porywającą mowę — poczem nastąpił pochód do szkoły miejscowej; pochód otwierały i zamykały dwa plutony ochotniczej straży ogniowej, w szkole po odczycie dla dziatwy i rozdaniu pamiątek odbyła się ceremonia uroczystego zasadzenia lipy Mickiewicza, poczem dziatwa szkolna odśpiewała bardzo piękną kantatę. O godzinie 3 popołudniu rozpoczął się festyn strażacki przy współudziale ludności, obok strażnicy ogniowej, gdzie do godziny 8 wieczorem wesoło i ochoczo się bawiono. Wreszcie o godzinie 8 wieczór odbył się wieczorek z następującym programem: Słowo wstępne, deklamacye utworów Mickiewicza, śpiew dzieci, gra na cytrach w cztery ręce i obraz z żywych osób. Komitet urządzający obchód poczuwa się do miłego obowiązku złożenia publicznego podziękowania wszystkim, którzy do uświetnienia obchodu się przyczynili.

* * *

Z Trembowli piszą nam: Uroczystość Mickiewiczowska odbyła się w naszem mieście z należytą świetnością i powagą. Rozpoczęto ją w dniu 22 maja w niedzielę wieczorem wystrzałami z moździerzy, iluminacyą miasta i pochodem. Z miejsca zbornego wyruszyły licznie reprezentowane Towarzystwo „Sokół“, cechy, straż ogniowa ochotnicza ze sztandarami i olbrzymie tłumy miejscowej i okolicznej ludności przy dźwiękach muzyki mieszczan strusowskich i blasku 100 pochodni przed pięknie urządzony transparent z obrazem naszego wieszcza, gdzie odśpiewano pieśni patryotyczne. Następnie podążył pochód przez rzęsiście oświetlone ulice na pobliskie wzgórza, na których ustawiono się z pochodniami na kształt liter A. M., jako początkowych imienia i nazwiska Mickiewicza.

Drugi dzień uroczystości zapowiedziano hejnałem z murów starożytnego zamku i pobudką przeciągającej przez miasto muzyki. O godzinie 10 przed południem odprawiono w kościele solenne nabożeństwo, a licznie zgromadzona publiczność była głęboko wzruszona, prawdziwie porywającem kazaniem księdza Paprockiego, jak niemniej podniosłym hymnem „Te Deum laudamus“, odśpiewanym przez duchowieństwo.

Zapowiedziane nabożeństwo w cerkwi nie przyszło do skutku. Po odprawieniu nabożeństwa w bożnicy zgromadziła się liczna publiczność w sali rady miejskiej, gdzie członek komitetu p. Nowosielski w przemówieniu skierowanem do ludu wskazywał na potrzebę oświaty i zapoznawania się z dziełami naszego wieszcza, a wykonywając zapadłą uchwałę, ogłosił zawiązanie w naszem mieście Czytelni ludowej imienia Adama Mickiewicza. Między lud rozdano przy tej sposobności wiele stosownych książeczek i obrazków.

Na program wieczorku złożyły się pełne polotu przemówienie prezesa komitetu p. Paszkowskiego, świetne produkcye muzyków-amatorów, deklamacye, śpiewy chóru tutejszego Towarzystwa „Sokół“, wreszcie serdeczne słowa burmistrza dr. Olpińskiego, zakończone wezwaniem do składek na fundusz Czytelni.

I dla młodzieży szkolnej nie przeszła wiekopomna ta rocznica bez pożytku. Osobny komitet tutejszych pań pod przewodnictwem pani Baczyńskiej urządził przy pomocy nauczycielstwa w następny zaraz dzień poranek, z którego cała rzesza dziatwy wzruszona gorącemi patryotycznemi słowami przewodniczącej, deklamacyą i śpiewem współucześnie niezwykle silne wyniosła wrażenie.

Godzi się także podnieść, że cała inteligencya naszego miasta prześcigała się w okazywaniu czci i hołdu nieśmiertelnemu wieszczowi. Oby ta uroczystość złączyła nas wszystkich do wspólnej pracy nad dobrem kraju i społeczeństwa!

Tow. nauczycieli szkół wyższych.

Lwów, 31 maja.

Przez dwa dni Zielonych Świąt obradowało we Lwowie walne doroczne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Zjazd rozpoczęło uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym odprawione przez ks. kanonika Lenkiewicza, poczem uczestnicy zgromadzenia w liczbie około 100 z różnych okolic kraju zebrali się w wielkiej sali ratuszowej. Na zgromadzenie przybyli Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. dr. M. Bobrzyński, radcy Dworu prof. dr. Piętak i prof. dr. Cwikliński, członkowie Rady szkolnej kraj. German, Dniestrzański, Barwiński i Zaleski, profesorowie Uniwersytetu pp. Ciesielski, Szaraniewicz, Finkel, Skórski i w. i.

Zgromadzenie zagaił prezes Towarzystwa prof. dr. Kalina, powitawszy gości, w szczególności zaś przedstawicieli Rady szkolnej krajowej otaczającej Towarzystwo zawsze względami. Wskazawszy na główny cel Towarzystwa: staranie o dobrą szkołę, do którego Towarzystwo zdąża usilną, mrówczą acz cichą pracą, podniósł, że pod dobrą szkołą ma się rozumieć taką, która daje nietylko największe zasoby wiedzy, ale także sposoby spożytkowania ich dla dobra społeczeństwa i narodu. W tym kierunku będą przedstawione na zgromadzeniu wnioski wydziału zdążające do pewnej zmiany planów naukowych. Dalej Towarzystwo nie ustaje w staraniach o dobrego nauczyciela, który właściwie jest duszą szkoły.

W końcu, ze względu, że zjazd zbiega się z chwilą, w której kraj cały w sposób uroczysty obchodzi setną rocznicę urodzin króla poetów polskich, poświęcił prezes gorące słowa uczczenia pamięci i zasług Adama Mickiewicza, który przybywając w nader smutnej chwili dziejowej jako zapowiedź lepszej przyszłości, wskazał drogi jakiemi ku niej dążyć należy.

Całe pierwsze posiedzenie poświęcono już w dalszym ciągu uczczeniu Mickiewicza.

Nastąpił bowiem opracowany przez profesora Piotra Chmielowskiego odczyt: „O wychowawczych wpływach Adama Mickiewicza pod względem estetycznym, moralnym i polityczno-społecznym“. W zastępstwie bawiącego w Zakopanem autora, który na zjazd przybyć nie mógł piękną jego pracę, zawierającą wiele głębokich a trafnych uwag i myśli, odczytał prof. Rawer. Przyjęto ją też gorącymi długotrwałymi oklaskami.

Na wniosek prof. Jędrzejowskiego z Tarnowa uchwalono następnie przeznaczyć z funduszów Towarzystwa 100 zł. na pomnik Mickiewicza we Lwowie; na wniosek prof. Sędzimira ze Złoczowa wyrażono wydziałowi i prof. Chmielowskiemu podziękowanie za danie zgromadzeniu sposobności do uczczenia pamięci Mickiewicza; wreszcie na wniosek prof. Żulińskiego uchwalono wyrazić prof. Chmielowskiemu to podziękowanie w drodze telegraficznej.

Na tem zakończono pierwsze posiedzenie

Drugie posiedzenie rozpoczęło się w niedzielę o godzinie 4 popołudniu, pod przewodnictwem prezesa prof. dr. Kaliny, który powołał na sekretarzy zgromadzenia prof. Jędrzejowskiego z Tarnowa i prof. Nogaja ze Lwowa.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za czas od 6 czerwca 1897 do 28 maja 1898 przedłożył referent prof. Klemensiewicz. Ze sprawozdania tego podajemy ważniejsze daty ogólne:

Towarzystwo liczy obecnie 6 członków honorowych i 679 zwyczajnych — i ma zorganizowanych 13 oddziałów.

Wydział odbył w ciągu roku 13 posiedzeń — prócz tego 3 posiedzenia wspólne z wydziałem Towarzystwa „Związek rodzicielski“, na których rozstrząsaną była sprawa opieki nad młodzieżą szkół średnich.

Przekazana przez poprzedni wydział sprawa, tycząca się niekorzystnych stosunków szkolnych i środków zmierzających do ich poprawy, nie mogła i w tym roku jeszcze, z powodu rozlicznych przeszkód postąpić naprzód. Wydział wyraża jednak przekonanie, że sprawa ta w roku przyszłym będzie mogła być załatwioną.

Wypełniając uchwałę poprzedniego walnego zgromadzenia, wniósł wydział do Sejmu wypracowany przez dr. Mańkowskiego memoryał w sprawie hygienicznych warunków w naszych szkołach średnich. Sejm o tej petycyi nie powziął jednak żadnej uchwały.

W sprawach nauki języka i historyi literatury polskiej i reformy planu naukowego szkół średnich, wydział staje przed zgromadzeniem z szeregiem odpowiednich rezolucyj.

Znaczną część pracy poświęcił wydział polepszeniu moralnych i materyalnych warunków nauczycieli. Zajął się gorliwie sprawą pragmatyki służbowej, niemniej uzyskaniem podwyższenia płac i odpowiedniego posunięcia w rangach. W sprawie rozporządzeń, ścieśniających dotychczasową swobodę nauczycieli co do zajęć pozaszkolnych, zajął wydział stanowisko wyczekujące, wobec względności, z jaką władze stosują w praktyce te rozporządzenia. Wydział uchwalił przystąpić w charakterze członka-założyciela do cieszyńskiego Towarzystwa Domu narodowego — zajął się gorliwie i skutecznie udziałem Towarzystwa w obchodzie Mickiewiczowskim i w obchodzie półwiekowego jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego w r. 1900.

W kierunku wychowawczym zwrócił wydział swą uwagę na zachowanie się młodzieży poza szkołą. Sprawa ta została gruntownie omówioną na dwu zgromadzeniach Koła lwowskiego i przekazaną wydziałowi do obmyślenia pewnych środków, celem otoczenia młodzieży opieką poza szkołą. Wydział zajmował się tą kwestyą wspólnie ze „Związkiem rodzicielskim“, a dla zainteresowania nią szerszych kół publiczności, uchwalono urządzić zgromadzenie rodziców, wychowawców i obywateli, na którem zapewne zostaną powzięte uchwały, nadające tej akcyi konkretną wartość.

Organ Towarzystwa, *Muzeum*, rozwija się dobrze, zbyt szczupłe fundusze nie dozwalają jednak rozszerzyć rozmiarów czasopisma tak, aby mogło wszechstronnie zadanie swe spełnić.

W r. 1897 wyszły nakładem Towarzystwa następujące podręczniki szkolne: 1) ks. dr. Jan Słosarz: „Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich“. 2) Franciszek Próchnicki i Józef Wójcik: „Wypisy polskie dla klasy pierwszej szkół gimnazyalnych i realnych“ wydanie trzecie). 3) Franciszek Próchnicki: „Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV.“ (wydanie drugie).

Naukowa czynność Towarzystwa skupia się głównie w Kołach; najczynniejsze było Koło lwowskie i krakowskie.

Sprawozdanie powyższe, drukowane i członkom rozdane, przyjęto bez rozprawy do wiadomości.

Sprawozdanie kasowe z roku 1897 wykazuje 4.451 zł. w dochodach i rozchodach. Rachunek administracyi wydawnictw wykazuje w dochodach 15.495 zł. i 13.337 zł. w wydatkach — reszta kasowa zatem wynosi 2158 zł. Wydawnictwa tedy dają dochód. Natomiast wydawnictwo *Muzeum* daje niedobór, pokrywany z funduszów ogólnych Towarzystwa. Wynosił on w r. 1897 2313 zł.

Powyższe sprawozdania kasowe przedłożone przez prof. Lityńskiego i prof. Rawera odesłano do osobnej komisyi kontrolującej złożonej z pp. Grünberga, Kurpiela i Matusiaka.

Z kolei przedłożył imieniem wydziału p. dyrektor Fr. Próchnicki referat w sprawie rozszerzenia nauki języka i historyi literatury polskiej w szkołach średnich. W dłuższym wywodzie wykazywał referent potrzebę objęcia ile możności całego materyału i położenia nacisku na wychowanie młodzieży w duchu narodowym. W tym celu proponuje wydział następujące wnioski:

1. Walne Zgromadzenie

a) uznaje potrzebę czytania większej ilości arcydzieł w całości, których wybór ma być pozostawiony uznaniu gron nauczycielskich odpowiednio do przygotowania uczniów danej klasy;

b) poleca Wydziałowi, aby wniósł w tym duchu podanie do Wysokiej Rady szkolnej krajowej.

2. Walne Zgromadzenie uznaje potrzebę:

a) poświęcenia językowi polskiemu w trzech najwyższych klasach większej liczby godzin i

b) odpowiedniego przystosowania planu lekcyjnego.

Zgromadzenie nagrodziło gromkimi oklaskami zajmujący referat dyrektora Próchnickiego, zakończony oświadczeniem, że Wydział uznał za potrzebne wyrazić publicznie żądanie rozszerzenia.

Nad wnioskami tymi wywiązała się obszerna dyskusya.

Prof. Jamrógiewicz ze Lwowa zalecał, aby w punkcie 2 a) dodać wyrazy „jednak bez powiększenia ogólnej liczby godzin“ i wyraził życzenie, by na klasę VIII. przeznaczono jak najmniej nowego materyału.

Prof. Matusiak imieniem Koła krakowskiego, oświadczył się za wnioskami wydziału, żądał jednak, by opuszczono w punkcie 2 a) ograniczenie, zawarte w słowach: „w trzech najwyższych klasach“. Oznaczenie tego, w których klasach należy rozszerzyć wykład — będzie rzeczą przyszłości. Zresztą uważał mowca pierwszy wniosek za potrzebny, bo to, co tam wyrażono jako postulat, dzieje się i bez specyalnego wezwania, a Rada szkolna krajowa nie stawia temu żadnych przeszkód.

Dyr. Petelenz Karol ze Stryja przedstawił plan nauki języka i literatury ojczy-

stej w szkołach niemieckich, oparty na czytaniu przez cały rok głównych, niejako podstawowych autorów, będących przedstawicielami epoki (Niebelungi, Hans Sachs, Lessing, Schiller) a na tem tle zapoznają się uczniowie stopniowo z całością literatury ojczystej. Mowca radby ugrupować u nas naukę literatury ojczystej w ten sposób już od czwartej klasy. Powiększenie liczby godzin uważa mowca za potrzebne w klasach VII i VIII., w których należałoby usunąć — jako zbędne — wykłady logiki i psychologii, udzielane w takich szczyptach, że uczniom żadnych nie mogą dać pożytków.

Prof. Sędzimir ze Złoczowa wskazał na pożyteczność wypisów hr. Tarnowskiego, które podniosły znakomicie naukę języka polskiego w szkołach średnich. Mowca oświadcza się za rozszerzeniem nauki języka polskiego w czterech klasach wyższych, z tem, żeby ten czas poświęcić historyi-literatury. Równie, a może jeszcze bardziej pożądanym byłoby pomnożenie liczby liczby godzin uznając języka polskiego w gimnazyum niższem.

Prof. Mańkowski uznając pożytek z czytania wybitniejszych autorów nie radził jednak przestrzegać zbytnio systematyczności, gdyż nauczyciel musi stosować się do poziomu naukowego młodzieży. Mowca wystąpił przeciw dotychczasowemu sposobowi nauki gramatyki, który obciąża ucznia i czyni naukę niemiłą. Powiększenie liczby godzin nauki języka polskiego można by uzyskać przez odpowiednie zmniejszenie nauki łaciny.

Prof. Konarski postawił dodatkową rezolucyę, by wydział zajął się sprawą nauki języka polskiego w gimnazyach ruskich i przedłożył odpowiednie wnioski na najbliższem zgromadzeniu.

Po przemówieniu końcowem referenta dyr. Próchnickiego przyjęto wnioski wydziału z poprawkami koła krakowskiego i profesora Jamrógiewicza, oraz dodatkową rezolucyę prof. Konarskiego.

Przy końcu posiedzenia odczytano telegram prezydenta Małachowskiego, przysłany z Zagórza: „Z żalem, iż osobiście w w zebraniu udziału wziąć nie mogę, łączę serdecz e życzenia doniosłej i pożytecznej pracy". (Oklaski).

Na tem o godzinie $6^1/_2$ wieczorem zamknął przewodniczący dr, Kalina drugie posiedzenie.

Trzecie i ostatnie posiedzenie rozpoczęło się w poniedziałek o godz. 10 z rana. Referent prof. Matusiak przedłożył imieniem komisyi kontrolującej wnioski o udzielenie wydziałowi absolutoryum, i wyrażenie prof. Rawerowi uznania za gorliwą pracę około administracyi wydawnictw Towarzystwa.

Prof. Jędrzejowicz, wniósł, aby administracya wydawnictw rozpisywała w przyszłości konkursa na wydawnictwa. Myśl tę poparł prof. Lityński, wnosząc nadto, aby 10 prc. czystego dochodu z wydawnictw przeznaczono na fundacyę stypendyjną, im. Adama Mickiewicza. Dyr. Próchnicki zwrócił jednak uwagę, że rozpisywanie konkursów przez Towarzystwo byłoby nie na miejscu ze względu, że aprobata dzieł należy do Rady szkolnej krajowej a nie do Towarzystwa.

Po dalszej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Sędzimir, Soleski, Jędrzejowicz, Lityński, Rawer i prezes Kalina, — w głosowaniu przyjęto jednomyślnie wnioski komisyi, a wnioski dodatkowe pp. Jędrzejowicza i Lityńskiego przekazano wydziałowi.

Z kolei przystąpiono do wyborów. Ponownie obrano prezesem prof. dr. Kalinę, zastępcą dyr. Fr. Próchnickiego, do wydziału weszli pp. Kazimierz Bruchnalski, prof. szkoły przem., dr. Antoni Dzjędzielewicz, adwokat, Wincenty Frank, prof. gimn. Franciszka Józefa, Edmund Grzębski, prof. szkoły realn., dr. Emil Kalitowski, profesor akadem. gimn., Walenty Kozioł, dyrektor IV. gimn., Maryan Łomnicki, prof. IV. gimn., dr. Leonard Piętak, prof. Uniwersytetu, Józef Staromiejski, prof. V. gimn., dr. Aleksander Skórski, prof. Uniwersytetu, Józef Soleski, poseł na Sejm krajowy, dr. Mieczysław Warmski, profesor niemieckiego gimnazyum.

Z kolei przedłożył prof. dr. Bolesław Mańkowski wnioski wydziału w sprawie reformy organizacyi szkół średnich. — Wnioski te opiewają:

1. Walne zgromadzenie ponawia rezolucyę, że dotychczasowy plan naukowy dla szkół średnich wymaga co najrychlejszej reformy.

2. Walne zgromadzenie wyraża przekonanie, że w przyszłej reformie: a) należy przyjąć za podstawę planu naukę języka ojczystego; b) należy dać możność młodzieży, by jak najpóźniej stanowiła o wyborze kierunku studyów wyższych; c) wymiar godzin nie powinien przekraczać w czterech wyższych 28—30 godzin tygodniowo, a w czterech klasach niższych powinien być o ile możności mniejszy.

3. Walne zgromadzenie poleca wydziałowi Towarzystwa, by w stosownej drodze postarał się o wprowadzenie w życie nowego planu w myśl rezolucyi pod 2.

W obszernej nad tym przedmiotem dyskusyi prof. Kunz z Krakowa, zaznaczywszy z ubolewaniem, że wydział Towarzystwa nie porozumiał się w tej sprawie z wydziałem Koła krakowskiego, postawił wniosek odraczający: „Walne zgromadzenie uznaje potrzebę wydania ustawy dla zasad organizacyi szkół średnich i poleca wydziałowi zebranie materyału oraz przedstawienie konkretnych wniosków na najbliższem walnem zgromadzeniu."

P. dyr. Karol Petelenz oświadczył się przeciw zbytecznemu spieszeniu się z reformą. Przeciążenie młodzieży wynika nie tyle z dzisiejszej organizacyi szkół i planów szkolnych, jak z pochwały godnej, ale nie zawsze praktycznej, gorliwości nauczycieli, którzy radziby w umysł ucznia wpoić jak najwięcej wiedzy, zapominając o tem, że szkoła średnia ma dać tylko podstawy, jak najbardziej pogłębione, które dopiero w dalszem życiu ma młodzieniec rozszerzać. Mowca oświadcza się przeciw wnioskom wydziału.

Za reformą przemawiali następnie prof. dr. Warmski, dr. Konstanty Wojciechowski, prof. Fischer, Kunz i Soleski, który jakkolwiek nie wierzy, aby reforma dokonała się już w niedalekiej przyszłości, pragnąłby przygotować w opinii publicznej grunt do pożądanej reformy w duchu narodowym. Po kilku głosach polemicznych i ostatniem słowie referenta prof. Mańkowskiego, zgromadzenie uchwaliło dwa pierwsze wnioski wydziału z poprawką prof. Kunza, akceptowaną przez sprawozdawcę, a w miejsce trzeciego wniosku uchwalono rezolucyę Koła krakowskiego, wniesioną przez p. Kunza.

W ten sposób porządek dzienny wyczerpano, poczem p. Matusiak imieniem Koła krakowskiego i delegatów zamiejscowych podziękował Kołu lwowskiemu za gościnność, oraz zaprosił członków Towarzystwa na przyszłe zebranie do Krakowa, co przyjęto oklaskami.

Wnioski profesorów Grünberga i Sędzimira w sprawie wewnętrzej organizacyi Towarzystwa — przekazano wydziałowi.

Zgromadzenie zakończyło się o godzinie $2^1/_2$ popołudniu — poczem część uczestników odbyła wspólną wycieczkę do Janowa.

Walne zgromadzenie

Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń

w Krakowie.

Kraków, 28 maja.

(*jh*) Telegraficznie doniosłem, że w sobotę po godz. 2 po południu walnemu zgromadzeniu przedłożone zostały ważne sprawozdania Dyrekcyi we wszystkich działach towarzystwa, świadczące o rozwoju i zapasach tej instytucyi, na najlepszej cyfrowej podstawie. Szczególną uwagę przywiązywało zgromadzenie, a z niem cały kraj zapewne, do sprawozdania z działu życiowego. Na szczęście przedmiotowe. cyfrowe sprawozdanie p. dyrektora-referenta dr. Romera przyniosło prawdziwe zaspokojenie, albowiem wykazało, że nietylko dział ten na silnych i zdrowych opiera się podstawach, ale pu bliczność po chwilowem zaniepokojeniu obdarza go swojem zaufaniem, a dyrekcya stanęła na wysokości zadania i zaprowadziła porządek wewnątrz, oraz utworzyła nowe działy ubezpieczeń.

Sprawozdanie dyrekcyi z działu ogniowego przedłożył p. dyrektor Słonecki. Zaznacza ono, że wynik operacyj w ubiegłym roku zaliczyć należy do pomyślnych. pozostałość bowiem rozdzielona, przyniosła ubezpieczonym 20 prc. od zaliczki w ubiegłym roku wniesionej i do zwrotu uprawnionej. W roku ubiegłym było 370, 359 ważnych polic; liczba polic w roku ubiegłym powiększyła się o 5594 sztuk; zebrana zaliczka wynosi *netto* 3,702.409 zł. zwiększyła się o 72.018 zł. W roku ubiegłym było 3932 wypadków pożaru, a wypłacone wynagrodzenia wraz z funduszem na szkody nieuregulowane wynoszą 1,989.517 zł. W porównaniu z rokiem poprzednim, wypadków pożaru było mniej o 988, wynagrodzenia zaś za szkody wynoszą więcej o 129.217 zł. Fundusz rezerwowy, który w roku ubiegłym wynosił 2,703.971 zł., powiększył się w roku ubiegłym o 62.413 zł. i wynosi obecnie 2,766.384 zł Dyrekcya zaznacza wreszcie, że z rozwojem towarzystwa i udoskonaleniem techniki asekuracyjnej, należy wprowadzać zmiany i reformy za potrzebne uznane, jednak w tempie umiarkowanem i w kierunku z góry wytkniętym.

Wniosek komisyi rachunkowej przedłożył p. Jan Breuer. Komisya przekonała się, iż wszystkie pozycye w bilansie działu ogniowego wykazane, uważać należy za udowodnione i usprawiedliwione, że czysta przewyżka dochodów w tym dziale wynosi 659.420 zł., z czego rada przeznaczyła 20 prc. zwrotu dla członków, co wynosi 588.757 zł., do funduszu zapomogowego dla wdów 4938 zł., do funduszu na remuneracye 29.087 zł., resztę 36.637 zł. przeniosła na następny rok administracyjny. Na podstawie sprawdzonych rachunków komisya wnosi o udzielenie dyrekcyi absolutoryum i przeznaczenie dla rady nadzorczoj na fundusz dyspozycyjny kwoty 5000 zł. na zasiłki i zapomogi na cele humanitarne. — Uchwalono.

Sprawozdanie dyrekcyi z działu ubezpieczeń od gradu złożył p. dyrektor Słonecki. Tegoroczna kampania gradowa, jakkolwiek zakończyła się drobnym zyskiem, przyniosła znaczne obniżenie stanu ubezpieczeń. W roku ubiegłym wydano 3950 zł. zatem mniej o 506 w porównaniu z rokiem poprzednim. Wartość ubezpieczona wynosiła 13,821.333 zł.; mniej o 3,961.069 zł. w porównaniu z rokiem poprzednim. Zaliczki zebrano 348.539 zł.; mniej o 104.190 zł., wypłacono wynagrodzeń 449.765 zł., mniej o 25.819 zł. Czysta pozostałość wynosi 35.502 zł.

Dyrekcya przypuszcza, że wprawdzie ogólny nieurodzaj. który kraj nasz dotknął w roku zeszłym, niemało przyczynił się do tego ubytku, nie można jednak zaprzeczyć, że ważniejszy jeszcze tkwił powód w niezadowoleniu asekuratów, wywołanem obowiązującą dotąd taryfą gradową i niektórymi warunkami ubezpieczeń. Wobec tego wprowadziła znaną reformę ubezpieczeń gradowych. Dyrekcya starała się wprowadzić zmiany zgodne z interesem ubezpieczających się, a gdyby nawet w pojedyńczych wypadkach propozycye towarzystw konkurencyjnych wydawały się w obecnej chwili korzystniejsze, pamiętać należy, iż korzyść może być pozorną, a tylko wzrost towarzystwa krajowego ustalić może w przyszłości najprzystępniejsze warunki.

Walne zgromadzenie na wniosek komisyi rachunkowej rady nadzorczej, przedłożony przez p. Jana Brenera, przyjęło do wiadomości że pozostałość w tym dziale w kwocie 30.617 zł. użytą została na częściowe umorzenie pożyczki, zaciągniętej z funduszu rezerwowego gradowego na pokrycie niedoboru w latah ostatnich i że pożyczka ta wynosi obecnie 161.040 zł. i udzieliło dyrekcyi absolutoryum.

Sprawozdanie dyrekcyi z działu życiowego złożył dyrektor-referent p. dr. Gustaw Romer. Sprawozdania tego z powodu defraudacyi Czesława Kieszkowskiego oczekiwano z wielkiem zaciekawieniem. Sprawozdanie stwierdziło zaraz na wstępie, że wynik operacyj, mimo czasowego zastoju, spowodowanego chwilową nieufnością do instytucyi, jest stosunkowo bardzo korzystny. Świadczy o tem: 1) wzrost zabezpieczonego kapitału o kwotę przeszło 824.000 złr., 2) wzrost zebranej premii w stosunku do roku ubiegłego o kwotę blisko 25.000 zł. i 3) wzrost rezerwy premii o kwotę 542.000 zł., tak, że ogólna rezerwa działu życiowego wynosi obecnie przeszło 8,310.000 zł.

Dla usunięcia wszelkich wątpliwości co do stanu majątkowego zaznaczamy, że w grudniu roku zeszłego, oprócz dokładnego sprawdzenia wszystkich funduszów tak ze strony dyrekcyi, jakoteż i rady nadzorczej, przeprowadziła nadto wydelegowana ze strony Ministerstwa spraw wewnętrznych komisya departamentu rachunkowego asekuracyjnego jak najdokładniejsze zbadanie nietylko samych rezerw uratematycznych, ale także funduszów, w których powyższe rezerwy są ulokowane. Wynik tego badania wykazał że prawa członków, nabyte z mocy ubezpieczenia, są w zupełności zagwarantowane.

Dopełniając przykrego obowiązku — powiada dyrekcya — zaznaczamy, że ogólna sprzeniewierzona suma wynosi 132.146 zł. 53 ct., nadto niewyrównane saldo z rachunku osobistego agencyjnego 12.340 zł. 17 ct., oraz udzielono Czesławowi Kieszkowskiemu pożyczki w kwocie 9.813 zł. 78 ct. Ogólna szkoda wraz z saldem i pożyczką wynosi 154.300 zł. 48 ct. Sprzeniewierzenia dokonywane były przeważnie za granicami kraju, a to w ten sposób, że Czesław Kieszkowski podejmywał tam bezpośrednio kwoty, należne Towarzystwu, zaś przez fałszowanie rachunków uniemożliwiał wczesne wykrycie defraudacyi. Znacznie mniejszą część ogólnej kwoty zdołał także sprzeniewierzyć w Krakowie, co nie przychodziło mu z trudnością w obec faktu, że sam prowadził najważniejsze księgi rachunkowe.

Wypadek ten nie wpłynął jednak na szkodę członków Towarzystwa, gdyż, jak wiadomo, dobrowolni ofiarodawcy złożyli na częściowe pokrycie szkody 80.000 zł., a nadto rodzina Czesława Kieszkowskiego spłaca częściowo resztę niepokrytej szkody i dotąd Henryk Kieszkowski z przyjętego na siebie zobowiązania w rocznej kwocie po 12.000 zł., uiścił już na ten cel 6000 zł. oprócz tego, po dokonaniu repartycyi, wpłynie jeszcze pewna kwota z masy konkursowej Czesława Kieszkowskiego. Jest przeto nadzieja, że wyrządzona przez defraudacyę szkoda będzie w całości pokryta.

Przechodząc do sprawozdania z interesów działu życiowego, Dyrekcya zaznacza, iż przeprowadziła dokładne rewizye w agencyach, wzmocniła kontrolę wewnętrzną i dąży do wprowadzenia postępowych zmian tak administracyjnych jak i technicznych, zdążających do rozwoju interesów Towarzystwa. Dyrekcya zaznacza, iż wprowadziła w życie nową, wielce praktyczną kombinacyę ubezpieczeń, wedle której można zabezpieczyć kapitał, płatny bezwarunkowo w umówionym terminie, w razie zaś wcześniejszej śmierci ubezpieczonego, nietylko ustaje opłata premii, ale nadto rodzina zmarłego pobiera zaopatrzenie w wysokości 10 prc. ubezpieczonego kapitału.

Według wykazu Dyrekcyi stan ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych wynosił dnia 31 grudnia 1897 roku: polic 12.964, w tem 11.646 mężczyzn, 743 kobiet, kapitał zabezpieczony wynosi 20.258.177 zł. 48 ct., renta zabezpieczona 12.035 zł. 36 ct. Suma kapitałów, zapadłych do wypłaty z powodu zaszłej śmierci osób ubezpieczonych na podstawie badania lekarskiego wynosiła wedle bilansu matematycznego w roku 1897 zł. 283.396 ct. 18, obliczenia matematyczne przewidywały wypłatę 322.824 zł. 16 ct. Rzeczywista zatem wypłata szkód była mniejszą od przewidywanej o kwotę 39.427 zł. 98 ct., t. j. o 12·213 prc. W roku 1897 zmarło osób zabezpieczonych na podstawie badania lekarskiego 196.

Oddział ubezpieczeń na dożycie wynosił dnia 31 grudnia 1897 r.: polic 5.156, ubezpieczonych osób 5.157; kapitał ubezpieczony 11,516.628 zł. 89 ct., renta zabezpieczona 127.368 zł. 92 ct.

Pozostałość z obu działów wynosi zł. 35.119 ct. 33. Rezerwa matematyczna i przeniesienie premii wzrosły w ciągu roku ubiegłego o kwotę 542.755 zł. 16 ct.

Zabezpieczenia od wypadków wykazują w roku ubiegłym przyrost *netto*: polic 491; sumy zabezpieczonej na wypadek śmierci 4,112.500 zł., na wypadek stałej niezdolności zarobkowania 6.577.500 zł., czasowej niezdolności zarobkowania 2.735 zł. 25 ct.

Imieniem komisyi rachunkowej podał p. Tadeusz Cieński do wiadomości, że komisya rachunkowa przekonała się, że wszystkie wykazane w bilansie pozycye za udowodnione uważać należy, że z czystej pozostałości w kwocie 35.319 zł. 33 ct. wydzielono na fundusz rezerwowy kwotę 7.063 zł. 87 ct., na fundusz specyalny 2.675 zł. 40 ct. ct., na rezerwę zysków 705 zł. 32 ct. i pozostałych zaś 25.474 zł. 74 ct. wydziela się: a) tym członkom, którzy się w pierwszych 24 latach istnienia działu życiowego t. j. do końca roku 1893 w dziale kapitałów pośmiertnych ubezpieczyli 5 procent dywidendy, co czyni 20.053 zł. 25 ct., b) tym członkom, którzy się w pierwszych 24 latach istnienia działu ubezpieczyli w dziale kapitałów na przeżycie 2 prc. dywidendy, co czyni 5.441 zł. 49 ct. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości powyższy rozdział zysku i na wniosek rady nadzorczej udzieliło dyrekcyi absolutorym.

Bezpośrednio odbyło się zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu. Sprawozdanie złożył p. dyrektor Głażewski: Rok 1897 był bilansowym wynikiem gorszy od poprzednich, a to głównie z powodu niższej stopy procentowej, pobieranej od członków. Są jednak i inne przyczyny: a to: stan wkładek się zmniejszył, a wypowiadanie i podnoszenie takowych było większe, koszta administracyi wzrosły, a podatków opłacono więcej o 5.143 zł. Defraudacye nie dotknęły w niczem Tow. wzajemnego kredytu. Obrót kasowy wynosił 48,351.791 zł. 68 ct.; udziały 1296 członków wynoszą 1,155.038 zł. 18 ct. wkładki 1,847.053 zł. 65 ct. Dnia 31 grudnia 1897 portfel obejmował 1723 weksli na sumę 4,144.105 złr. 8 ct. w. a.

Imieniem komisyi rachunkowej rady nadzorczej zawiadomił zgromadzenie p. Stanisław Komornicki, iż książki i rachunki znaleziono w porządku i że ogólna pozostałość wynosi 73.311· zł. 78 ct. Po odliczeniu tamtyemy dla Dyrekcyi, pozostało do dyspozycyi zgromadzenia 67.417 zł, 39 ct. Zgromadzenie uchwaliło dyrekcyi absolutoryum, a z pozostałości przeznaczyło 10 prc. dla rady nadzorczej t. j. 5.894 zł. 39 ct., 5 prc. dywidendy dla członków t. j. 55,832 zł. 48 ct., do funduszu rezerwowego 1000 zł., do emerytalnego 690 zł. 52 ct., resztę 4.000 przeniesiono na rachunek roku 1898.

Popołudniu o godz. 5 odbyło się ostatnie posiedzenie walnego zgromadzenia w sprawie reformy statutu, na którem uchwalono dalsze artykuły projektu, od XII począwszy.

Do dłuższych obrad dał powód art. XVI, przyznający zakres działania walnemu zgromadzeniu delegatów. Artykuł ten brzmiał:

Zgromadzenie ogólne ma następujące atrybucye:

a) wybiera prezesa i wiceprezesa Towarzystwa z pomiędzy członków Towarzystwa oraz 16 członków Rady nadzorczej, a to w ten sposób, że 14 członków wybranych być musi z grona delegatów, 2 członków zaś wybrać może Zgromadzenie ogólne z poza tego grona, ale z pośród członków Towarzystwa.

Z pomiędzy 14-tu członków wybieranych z grona delegatów dwaj członkowie wybierani będą z całego grona delegatów, 12 zaś według okręgów terytoryalnych niżej wymienionych, a to w ten sposób, że z 4 delegatów wybranych w okręgach wyborczych: Krakowskim i Wadowickim, Bocheńskim i Nowo-Sandeckim, Tarnowskim i Rzeszowskim, Jasielskim i Sanockim, Lwowskim i Przemyskim, Samborskim i Stryjskim, Żółkiewskim i Złoczowskim, Tarnopolskim i Brzeżańskim, Stanisławowskim i Czortkowskim, Kołomyjskim i Bukowińskim, oraz z pośród sześciu delegatów miasta Krakowa i z pośród czterech delegatów miasta Lwowa, oraz 2 delegatów ks. Cieszyńskiego, wybierze Zgromadzenie ogólne jednego członka Rady nadzorczej;

b) wybiera komisyę rewizyjną złożoną z 3 członków i jednego zastępcę dla zbadania rachunków rocznych. Komisyi tej przysługuje prawo przybrania sobie do pomocy ludzi fachowych;

c) wybiera ewentualnie dwóch dyrektorów wybieralnych i ich zastępców art. XXV a);

d) ustanawia normy do obliczania kosztów podróży i dyet dla delegatów oraz dla członków rady nadzorczej;

e) przyjmuje sprawozdania Rady nadzorczej i komisyi rewizyjnej i udziela dyrekcyi na wniosek rady nadzorczej absolutoryum z rocznych rachunków;

f) uchwala zmiany statutu z zastrzeżeniem zawartem w art. XXV. k. Uchwały co do zmiany statutu muszą uzyskać zatwierdzenie rządowe.

g) orzeka o wszelkich sprawach, przedłożonych mu przez Radę nadzorczą;

h) jest wreszcie uprawnione przeznaczać corocznie do rozporządzenia Rady nadzorczej za następnem złożeniem rachunku kwotę nie wyższą nad 10.000 koron na cele dobroczynne i humanitarne.

Przy artykule tym zażądał adwokat dr. Staniszewski 2 członków rady nadzorczej dla Krakowa, poseł Vivien 2 dla Lwowa; p. Moysa Stefan 1 dla okręgu kołomyjskiego i 1 dla okręgu bukowińskiego. Referent Andrzej hr. Potocki oświadczył, że jeżeli zgromadzenie uchwali ten wniosek, już po zamknięciu dyskusyi zgłoszony, on mandat referenta złoży. P. wiceprezes rady nadzorczej, p. Włodzimierz Gniewosz oświadczył, że on złoży mandat, jeżeli zgromadzenie nie weźmie wniosku pod rozprawy. Z powodu tych oświadczeń, p. Moysa wniosek cofnął. Podjął ho wszakże p. Gniewosz i ponieważ oświadczył się przeciw wnioskowi referent, a zgromadzenie nie wzięło pod dyskusyę, złożył mandat i opuścił salę z gronem kilku przyjaciół, z których jeden pod drzwiami zaczął wołać: Kto z Gniewoszem niech wyjdzie, kto ma honor niech wyjdzie!

Kilka osób opuściło salę — reszta w komplecie 69 obradowała dalej i przyznała 2 członków rady nadzorczej dla Krakowa, jednego dla Lwowa i uchwaliła, że członkowie Rady nadzorczej mają prawo brać udział i głosować w zgromadzeniu delegatów. Potem uchwalono artykuły o zakresie działania Rady nadzorczej, o zakresie władzy dyrekcyi oraz końcowe wnioski i na tem przy stwierdzeniu kompletu, potrzebnego do powzięcia uchwał, ukończono obrady nad reformą statutu.

Po uchwaleniu statutu, referent hr. Potocki podziękował członkom krakowskim, iż umożliwili rychłe uchwalenie statutu. P. dr. Lipowski dziękował Radzie nadzorczej i referentowi za tak szybkie wypracowanie referatu oraz postawił jednogłośnie przyjęty wniosek uproszenia p. Gniewosza, aby rezygnacyę cofnął. P. Vivien dziękował imieniem większości członkom krakowskim za okazane uczucia słuszności i sprawiedliwości oraz referentowi hr. Potockiemu i prezesowi za bezstronne prowadzenie obrad. P. Szpakowski, prezes krakowskiego Koła mieszczańskiego, dziękował prezesowi za bezstronne prowadzenie obrad oraz za uwzględnienie życzeń Krakowian. Dr. Szalay dziękował imieniem mniejszości, wyrażając życzenie, abyśmy nie dzielili się na ziemian i mieszczan, ale pracowali pod jednym sztandarem jako synowie jednej ojczyzny. Prezes Męciński zaznaczył, że ważna sprawa doczekała się załatwienia; teraz otwiera się pora, by dla dobra Towarzystwa powróciła na jego niwę jedność, zgoda i harmonia. Dziękował reprezentantom miasta za wyrozumiałość w żądaniach, za miłość dla Towarzystwa. Ważna to chwila, ważny to przełom, gdy po 38 latach istnienia wchodzimy na nową drogę administracyjną. Mowca wyraża życzenie, aby spełniło się życzenie wczoraj wyrażone, aby instytucya rozwijała się i mężniała, aby nie dotykały jej choćby przemijające ciosy. Towarzystwo niech żyje, kwitnie i rozwija się! (Huczne oklaski).

Cofnięciem rezygnacyi ze strony p. Gniewosza, zakończyło się ostatnie walne zebranie członków Towarzystwa, ustępując miejsca zgromadzeniem delegatów.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę popołudniu na osobnej audyencyi deputacyę oficerów król. 6 pułku grenadyerów pruskich.

Jutro zbiera się Izba posłów Rady państwa. Na porządku dziennym znajduje się dalszy ciąg rozpraw nad wnioskami językowymi.

Poseł do Rady państwa Karol Adamek, który otrzymał order żelaznej korony, oddał swój mandat do dyspozycyi stronnictwu młodoczeskiemu. Komitet wykonawczy stronnictwa wezwał go do zatrzymania mandatu.

Poseł do Rady państwa również Młodoczech, dr. Jan Slavik złożył mandat poselski.

W sferach dyplomatycznych obiega pogłoska, iż ambasador rossyjski wezwał ponownie Portę, aby zrobiła jakąś propozycyę co do obsadzenia urzędu generalnego gubernatora Krety, dodając, że jeżeli tylko wielkie mocarstwa i ludność Krety zgodzą się na nią także Rossya nie będzie stawiała oporu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 maja. (*Telefonem*). Najj. Pan rozpocznie jutro szczegółową inspekcyę wojsk garnizonu wiedeńskiego.

Wiedeń, 31 maja. (*Telefonem.*) Najj. Pan zwiedził dziś przed południem wystawę jubileuszową i zabawił na niej 2 i pół godziny.

Wiedeń, 31 maja. Zjazd nauczycieli szkół wydziałowych uchwalił wysłać do Najj. Pana z okazji jubileuszu rządów telegram z wyrazami hołdu, a do P. Ministra wyznań i oświaty pismo powitalne. Zjazd przyjął rezolucyę domagającą się zrównania egzaminowanych nauczycieli szkół wydziałowych z nauczycielami szkół średnich, oraz zaprowadzenia fakultatywnej czwartej klasy w jednej przynajmniej szkole wydziałowej każdego okręgu szkolnego. Zjazd oświadczył się dalej za podniesieniem poziomu wykształcenia nauczycieli szkół wydziałowych, żąda, aby nauczyciele ci składali dowód z ukończenia całego gimnazyum lub szkoły realnej, aby kandydaci po ukończeniu seminaryum nauczycielskiego mogli otrzymać posadę dopiero po odbyciu dwuletniego kursu fachowego i aby wreszcie egzamina dla nauczycieli szkół wyższych niż ludowe, odbywały się na Uniwersytetach, na które ma być wolno uczęszczać kandydatom seminaryów nauczycielskich w charakterze zwyczajnych słuchaczy. W końcu zjazd uchwalił rezolucyę oświadczającą się za ustanowieniem nauki języka francuskiego i za zaprowadzeniem otwartej listy kwalifikacyjnej z prawem wnoszenia przeciw niej zarzutów.

Wiedeń, 31 maja. (*Dep. pryw. telef.*). Jak dzienniki donoszą, Rząd przedłoży na jutrzejszem posiedzeniu Rady państwa wniesione już swego czasu przez b. Ministra dr. Bilińskiego projekta ustaw o podatku od cukru i spirytusu. Rząd spodziewa się w razie uchwalenia tych ustaw powiększenia dochodów Państwa o 15,000.000 zł.

Również przedłoży Rząd — jak donoszą dzienniki — prowizoryum budżetowe.

Dzienniki donoszą wreszcie, że ustawy o podwyższeniu płac urzędników państwowych zostaną dnia 1 lipca b. r. ogłoszone i z dniem tym wejdą w życie.

Graz, 31 maja. (*Dep. pryw. telefonem*). W rozmaitych lokalach studenckich przedsięwzięto rewizye domowe i znaleziono różne pisma, które zabrano.

Na jutrzejszem posiedzeniu Izby dep. posłowie z Gracu i członkowie niemieckiego stronnictwa ludowego przedłożą wniosek o postawienie gabinetu hr. Thuna w stan oskarżenia z powodu rozwiązania Rady miejskiej w Grazu.

Były burmistrz Grazu dr. Graf na przedstawienie byłych członków Rady miejskiej postanowił nie wnosić rekursu przeciw rozwiązaniu Rady.

Kołoszwar, 31 maja. Pięćdziesięcioletni jubileusz ogłoszenia unii Siedmiogrodu i Węgier obchodzono tu z nadzwyczajną okazałością w obecności ministra handlu Daniela. Obchód zaznaczył się pełnemi zapału owacyami dla Najj. Pana. Wysłano też telegram hołdowniczy do Jego Ces. Mości. Wygłoszono patryotyczne mowy, pełne objawów hołdu i miłości dla Monarchy, oraz podnoszące prawno-państwową doniosłość unii. Odsłoniętą została tablica pamiątkowa. Wysłano także telegram do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o złożenie u stóp Tronu hołdu ze strony zgromadzonych na uroczystość. Popołudniu odbył się bankiet i zabawa ludowa; wieczorem było przedstawienie galowe w teatrze.

Wrocław, 31 lipca. (*Telefonem*). Dziś rozpoczęły się tu obrady powszechnego wiecu nauczycieli niemieckich. Przybyło dotąd 3500 uczestników ze wszystkich stron Niemiec i z niemieckich prowincyj Austryi.

Carskie Sioło, 31 maja. (*Telefonem*). Car przyjmował wczoraj ambasadora francuskiego hr. Montebello, a carowa jego małżonkę.

Carstwo przyjmowali wczoraj również emira z Buchary, który przyjechał z wspaniałymi darami, a między innemi ofiarował carstwu dziewięć koni. W zamian car obdarzył emira orderem z brylantami i portretem swoim, syna zaś emira, następcę tronu, zamianował kapitanem rossyjskich kozaków.

Rewel, 31 maja. (*Telefonem*). W. ks. Włodzimierz był wczoraj na bankiecie, urządzonym przez szlachtę estońską.

Sofia, 31 maja. (*Telefonem*). Prezydent ministrów Stoiłow, wyjeżdża dziś zagranicę. Jako cel podróży podają miejscowość Ems.

Belgrad, 31 maja. W skutek oberwania się chmur zniszczony został pomiędzy Pirotem a Carybrodem plant kolejowy na przestrzeni 600 metrów. Komunikacya przerwana. Pociąg wysłany dla zabrania podróżnych wpadł w pobliżu Ralia na pociąg towarowy. Z personalu kolejowego trzy osoby ranione; z podróżnych nikt nie odniósł szwanku.

Rzym, 31 maja. W sprawie złożenia nowego gabinetu, Rudini konferował wczoraj z wieloma wybitnymi mężami politycznymi. Wedle *Opinione*, generał Pelloux przybył wczoraj do Rzymu i odbył dłuższą naradę z królem i Rudinim, który dokłada wszystkich starań, aby zakończyć jak najrychlej przesilenie ministeryalne. Zdaje się jednak, iż nie powiedzie się to przed czwartkiem. W tym dniu oczekiwany jest w Rzymie admirał Canevaras, na którego współpracownictwo liczy nowy gabinet.

Bruksela, 31 maja. Całkowity rezultat wyborów do belgijskiej Izby deputowanych tak się przedstawia: Wybrano 112 katolików, 28 socyalistów, 6 liberałów, 6 radykałów. Kotolicy mieć będą w Izbie większość 72 głosów. W senacie stosunek stronnictwa taki sam jak dotychczas.

Konstantynopol, 31 maja. Rozgraniczenie w Tessalii już zupełnie ukończone. Delegaci, którym powierzono nadzorowanie ewakuacyi Tessalii, donoszą, iż przybyły znowu 4 parowce transportowe, tak, że istnieje uprawniona nadzieja, iż ewakuacya dokonana będzie całkowicie w oznaczonym z góry terminie.

Paryż, 31 maja. (*Telefonem*). Prezydent Faure powrócił dziś do Paryża.

Paryż, 31 maja. Drumont i inni algierscy deputowani przybyli wczoraj wieczorem na dworzec lyoński. Z tego powodu przyszło do demonstracyj'; 5 osób aresztowano. W chwili, gdy Drumont przybył do redakcyi dziennika *Libre parole*, wywiązała się bójka; aresztowano znowu jedną osobę.

St. Etienne, 31 maja. Prezydent rzeczypospolitej francuskiej Faure wziął tu onegdaj udział w uroczystości odsłonięcia pomnika wystawionego na cześć żołnierzy francuskich, poległych w r. 1870, podczas wojny francusko-niemieckiej. Na bankiecie, który się odbył po odsłonięciu pomnika, wygłosił Faure toast. W mowie swej stwierdził prezydent rzeczypospolitej z zadowoleniem, że sytuacya Francyi w skutek sojuszu jej z Rossyą bardzo się wzmocniła i dziś głos Francyi wiele może zaważyć na szali, jeśli zechce ona w radzie mocarstw podniesć głos swój na rzecz pokoju, albo też w obronie swych interesów i praw. Dalej wyraził Faure ubolewanie z powodu wybuchu wojny hiszpańsko-amerykańskiej, mimo zabiegów mocarstw, aby do niej nie dopuścić, i dał wyraz życzeniu, aby usiłowania neutralnych w tej wojnie mocarstw mogły szybko doprowadzić do zawarcia pokoju. Faure stwierdził także, iż dzisiejsze położenie Francyi i jej zewnętrzne stosunki świadczą, że zyskuje ona sobie poważanie i zaufanie, które demokracya pozyskała sobie przez przywiązanie do celów idealnych i cywilizacyi, jakoteż przez swe poczucie odpowiedzialności. W końcu prezydent wychylił toast na zjednoczenie się wszystkich Francuzów, aby dopomódz do zwycięstwa polityce, która składa wielkie ofiary dla armii i marynarki w interesie utrzymania silnego, a przynoszącego Francyi zaszczyt pokoju.

Toast wywołał ogromny entuzyazm, a p. Faurowi urządzono owacyę.

Saint Etienne, 31 maja. Prezydent Francyi, p. Faure, wygłosił wczoraj mowę na bankiecie tutejszej Izby handlowej. W mowie swej zaznaczył prezydent rzeczypospolitej, że poparcie rządu zapewnione jest wszystkim przedsięwzięciom, które zmierzają do rozwinięcia handlu francuskiego za granicą i do walki z zagraniczną konkurencyą. Rząd stara się zapewnić Francyi ważne pola zbytu w Rossyi i w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej.

Wczoraj wieczorem powrócił p. [illegible] do Paryża.

Londyn, 31 maja. Według dzi[illegible]ków, Anglicy objęli w dniu 24 maja port Wei-hai-wei formalnie w posiadanie.

Wei-hai-wei, 31 maja. Książę Henryk pruski przybył tu wczoraj, złożył wizyty naczelnikom tutejszych władz, którzy go rewizytowali, a następnie objechał posiadłości angielskie.

Wojna.

Londyn, 31 maja. Korespondent *Daily Telegraph* w Waszyngtonie dowiaduje się rzekomo ze źródła, zostającego w styczności z departamentem stanu, że już poczyniono ważne przedwstępne kroki w sprawie zawarcia sojuszu angielsko-amerykańskiego.

Londyn, 31 maja. Korespondent *Timesa* w Nowym Jorku donosi, że upoważniony jest do oświadczenia, iż nigdy nie miały miejsca rokowania w sprawie anglo-amerykańskiego sojuszu.

Londyn, 31 maja. *Standard* donosi, iż prezydent Mac Kinley, lustrując w Fallchurch drugi korpus armii, złożony z 13.000 ochotników, w obec złego stanu korpusu i złej postawy żołnierzy, wyraził się do sekretarza departamentu wojny i generała Milesa, że przygotowania do wojny nie są dostateczne, zwłaszcza, że otrzymał wiadomość, iż również ochotnicze oddziały w Tampa i Champthomas są niedostatecznie uzbrojone i przygotowane. Znaczny procent żołnierzy korpusu, który prezydent oglądał, nie ma broni a całe pułki przybyły na przegląd bez mundurów.

Korespondent *Standarda* nawiązuje do tego następującą uwagę: W obec tego, natychmiastowa wysyłka 20.000 żołnierzy do Portorico jest niemożliwą.

Waszyngton, 31 maja. Pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Francyą podpisano traktat handlowy, oparty na zasadzie wzajemności. Traktat wchodzi w życie z dniem 1 czerwca. Układy o zawarcie podobnego traktatu z Anglią są już na ukończeniu.

Waszygton, 31 maja. Sekretarz [illegible] narki Long otrzymał depeszę od [illegible] Schleya, zawiadamiającą, iż flota hiszp[illegible] adm. Cervery znajduje się ciągle w San Jago de Cuba.

Nowy Jork, 31 maja. *Tribune* [illegible] muje wiadomość, iż admirał hiszpańsk[illegible] vera wysadził na ląd w San Jago de [illegible] 800 artylerzystów i żołnierzy inżynie[illegible] nadto dostarczył na brzeg 20.000 kara[illegible] Mausera, wiele armat i mnóstwo amu[illegible]

Nowy Jork, 31 maja. *Tribune* [illegible] Gen. Shafter, dowodzący wojskami w T[illegible] otrzymał polecenie wsadzenia na okręty większej części wojska regularnego i tych pułków ochotniczych, które już są kompletnie uzbrojone. Wojska te udadzą się na Kubę. Najlepsze okręty zreorganizowanej eskadry Sampsona towarzyszyć mają tej wyprawie i będą osłaniały jej wylądowanie.

Waszyngton, 31 maja. (*Telefonem*). Generał Miles przybył tu wraz z sztabem generalnym.

Madryt, 31 maja. (*Telefonem*). Jak donosi telegram z Hawanny, dwaj poddani angielscy, sprawozdawcy pism amerykańskich, którzy chcieli wylądować w Matanzas, zostali uwięzieni.

Pułkownik Cortijo, który był w amerykańskiej niewoli, a obecnie wypuszczony został, donosi, że Amerykanie bardzo źle obchodzą się z jeńcami hiszpańskimi. On sam zwrócił się z tego powodu do francuskiego ambasadora Cambona w Waszyngtonie z prośbą o interwencyę, która wszakże pozostała dotąd bez skutku.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 31go maja 1898, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 163·50, Węgierskie akcye kredytowe 401 —, Akcye anglo-austryackie 157·75, Akcye banku Union 297·50, Kredytowe ziemskie 470 —, Kredyty 360·—, Akcye kolei południowej 71·50, Losy tureckie 60·60, Akcye kolei państwowej 361·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·57, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·25, Akcye tytoniowe 129·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75, Akcye kolei Ebental 263·50, Akcye banku dla krajów koronnych 229·25, 4-procentowa węgierska renta złota 120·90, Akcye banku związkowego 270·—, Rubel papierowy 1·28·25. Węgierska renta papierowa 99·20, Rimurania 254·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 31 maja 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. K. S. Swidrygiełło z Błoni, R. Kniaź Puzyna z Piadyk, E. hr. Dieduszycki z Izydorówki, B. Cienski z Loszniowa, P. Szymberski z Krakowa, A. Waniewicz ze St. Stawu, M. Tarnowski z Wiednia, A. Radecki z Przemyśla.

HOTEL IMPERIAL.

PP. S. Hr. Grocholski z Kłodna, O. hr. Harrach z Wiednia F. Falkowicz z Wiednia, K. Malcewicz z Glinik-Sredny, J. Abrahamowicz z Wróblik, B. Stojowski z Wels, z J. Małoń Gorlice, K. Landau z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Muszyńska z Nowosiółki, W. Korostyński z Sokala, g. Guirard z Warszawy, B. Donauer z Skrzeszowa, W. Bogósz z Wołynia, J. i T. Wydźga z Potuszyna, Xa. Goźske z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniodziałek, czwartek i piątek w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Peszt), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od 1/5 do 31/5 wł. i od 15/9 do 30/9 wł. codziennie od 1/6 do 15/9 wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od 8/5 do 30/6 wł. i od 16/9 do 11/9 wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od 1/7 do 15/9 wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od 1/7 do 30/9; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od 10/7 do 31/8 wł. Kałusza, Borysławia, Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 15/9 wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od 1/5 do 30/9 wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od 8/5 do 11/9 wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	6 30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 wł. codziennie; od 1/6 do 15/9 wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 31 maja 1898.

bez kuponów

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.50	213.50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292 —	297 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	390 —	400 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200 —	210 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	257 —	261 —
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 50	111. 20
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 40	101 10
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 60	98 30
Tow kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97 80	98 50
4% los w 56 lat.	96 60	97 30
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98 40	99 10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 75	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 50	— —
„ „ „ 4½% (3. em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	— —
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	102 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98 —	98 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96 30	97 —
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	26 50	28 50
„ Stanisławowa	49 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleond'or	9 49	9 59
Pół Imperiał	9 48	9 58
Rubel rosyjski srerny	1 20	1 25
„ „ papierowy	127 50	128 50
100 marek niemieckich	58 60	59 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 maja 1898.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.95	102.15
luty-sierpień	101.95	102.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.80	102.—
kwiecień-październik	101.80	102.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.25	164.35
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	142.50	143.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.25	160.75
„ „ 1864 po 100 zł.	196.75	197.75
„ „ 1864 po 50 zł.	196 75	197.75
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.—	150.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.20	121.40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.35	101.55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	120.50	121.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.40	129.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.50	212.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.65	100.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	121.75	—.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.25	120.70
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	120.95	121.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.25	101.25
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.75	139.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	157.50	158.—
„ „ „ za 50 zł.	157.—	157.70
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.—	130.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.50	110.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.65	98.65
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.25	99.25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96 —	96.30
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.60	36.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.55	61.05
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.70	99.60
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.75	120.75
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105 —	105 25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.50	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.40	101.30
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.75	97.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.20	97.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	101.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.50	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.25	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	109.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117.—	118.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	101.90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.90
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.90
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 70	109.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.70	109.70
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.60	99.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	200.25	201.25
Clary 40 zł. mk.	65.—	65 50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	171.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.75
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23 —
Palffy 40 zł. mk.	66.25	67.25
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.—	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	29.—
Salma 40 zł. mk.	85.—	85.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	161.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	62.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	157.50	158 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1426.—	1432.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	361.—	361.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	399.50	400.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	751.—	756.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	84.50	85.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	229.50	230.—
„ Austro-węg. 600 zł.	912.—	916 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	297.50	298.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.75	133.50
Zivnostenska banka 100	129.50	130.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3530.—	3540.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	294.—	295.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	370.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	213.25	214.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	472.—	473.90
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	310.75	311.75
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	155.60	156.10
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	740.—	742.—
Schodnicy 500 kor.	645.—	651.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	180.50	181.50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.87	59.—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.45	120.80
Paryż za 100 fran.	47.62	47.70
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.40	44.50
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.45	47.52
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.54	9.55
20-markówka	11.77	11.81
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.87	58.92
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.40	44.50
Ruble	1.27	1.28

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 33673 (3411 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się d. 14 czerwca 1898 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawić się mającego wynoszą na gościńcu:

brzeżańskim 5920 m³ szutru zł. 19282 ct. 70
bursztyńskim 2360 „ „ „ 6920 „ 55
Razem 8280 m³ szutru „ 26203 „ 25

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę, zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 25 maja 1898.

L. 33674 (3412 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze strategicznej Bursztyn-Łopuszna w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się dnia 22 czerwca 1898 w ck. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1898 dostawić się mającego wynoszą za 1400 m³ kwotę 4.835 zł.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów, dnia 25 maja 1898.

L 10410 (3407 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka i Agnieszki małżonków Kozaków w kwocie 50 zł. aw. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 czerwca i 24 sierpnia 1898 każdym razem o godz 10 rano publiczna licytacya 1/5 części realności wyk. hip. l. 481 i 773 gm. Nisko objętej, a dłużnika Józefa Dymowskiego własnych.

Cena wywołania 26 zł.

Wadyum 2 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, 10 grudnia 1897.

E. 56/98 1 (3329 3—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Tłumaczu odbędzie się dnia 30 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Bohorodczanach,

licytacya połowy realności wyk. hip. l. 144 gm. kat. Pochówka, z parc. gr. lk. 126, 128, 130, 133, 548, 1138, 1139, 1140 się składającej i całej realności wyk. hip. l. 294 gm. Pochówka, w skład której wchodzą parc. bud lk. 5/2 i grunt. 241/2 242/1.

Nieruchomość objęta whl. 144 w Pochówce wystawiona na licytacyę jest oceniona na 182 zł. zaś realność whl. 294 tejże gminy na 172 zł.

Najniższa cena wynosi realności objętej whl. 144 kwotę 121 zł. 34 ct lwh. 294 kwotę 114 zł. 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których by jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Bohorodczany, 25 lutego 1898.

E. 154/98 3 (3389 3—3)

Na żądanie Wojciecha Pawlikowskiego zastąpionego przez adw. dr. Szayera w St. Sączu odbędzie się d. 30 czerwca 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze drzwi 2. licytacya posiadłości objętej whl 167 ks. gr. gm kat. Moszczenica.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenione na tysiąc sto zł.

Najniższa cena wynosi 733 zł. 34 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. drzwi 3.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania na jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy O. II.

Stary Sącz, 12 maja 1898.

L. E. 45/98 (8) (3248 3—3)

Na żądanie towarzystwa kredytowego i oszczędności w Tłumaczu, odbędzie się dnia 5 lipca 1898 o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 licytacya realności whl. 425, 426, 783 gm. k. Krzywotuły wraz z przynależnościami whl. 425 oceniony na 50 zł, whl. 426 na 955., zł whl 783 na 200 zł takowe niżej 2/3 sprzedane nie będą.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wolno przejrzeć w tutejszym sądzie biuro Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wymienionym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, należy bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi, pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Ottynia, dnia 5 maja 1898.

L. 4702 VI 13/92 (3347 8—3)

Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięweźmie przymusową licytacyę realności lwh. 303 ks. gr. gm. Gwoździec miasto spadkobierców Józefa Bernsteina własnej w dniach 24 czerwca i 26 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena szacunkowa 630 złr.

Wadyum 63 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tus registraturze do przejrzenia

Gwoździec, 18 grudnia 1897.

L. 41016 (3427 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na dojazdach przy moście na Sanie w Zarzeczu i na drodze strategicznej Zarzecze Domostawa w niskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się dnia 20 czerwca 1898 w ck. Starostwie w Nisku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w 1899 dostawić się mającego wynoszą:

dla dojazdów przy moście na Sanie w Zarzeczu za 40 m³ wartości . . 169 zł. 60 ct.
dla drogi strategicznej Zarzecze-Domostawa 235 m³ wartości 1259 „ 60 „
razem 275 m³ „ 1429 „ 20 „

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym ck. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonem dniu najpóźniej do godz 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 % kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek, dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25 maja 1898.

L cz. E. 132/98 (3) (3413)

Na żądanie Leibischa Hellera w Jezierzanach odbędzie się dnia 28 czerwca 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze II.

licytacya realności Jana Korpana, objętej whl 341 ks. gr gm. Łanowce składającej się z parc. bud. 222/1 i pgr. 359/2' 1077/1, 1078/1 2140, 2143 3 wraz z pn., składającemi się a to z domem mieszkalnym, stodołą i stajnią tudzież realności Pańka Zinsiejbidy objętej w. hl. 914 powołanej ks. gr. składającej się z parg. gr 219/2.

Nieruchomość wystawione na licytacyę są ocenione a to lwh 341 na 1120 zł., zaś lwh 914 na 250 zł., z pn.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 341 kwotę 746 zł. 67 ct a realności whl. 914 na 166 zł 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Borszczów, dnia 21 kwietnia 1898.

E. 87/98 3 (3391)

Na żądanie Macieja Banacha gospodarza w Uniszowy odbędzie się dnia 30 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 parter licytacya realności lhw. 1 ks. gr. gm Uniszowa objętej Rozalii Stanczykiewiczowej własnej wraz z zz pn., składającemi się z wozu kutego na żelaznych osiach.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 500 zł., przynależności zaś na 8 zł.

Najniższa cena wywołania wynosi 338 zł. 68 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 1. pię. I

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Tuchów, 25 kwietnia 1898.

L. III. 146/98 4 (3251 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw akc. gal. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się d. 29 sierpnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biórze Nr. II. w Żółkwi licytacya realności whl. 883 ks. gr. gm. kat. Krechów objętej składającej się z większej ilości parcel grun i bud. na których znajdnje się większa ilość budynków obecnie jako koszary i stajnie wojskowe użytych wraz z pn. składającemi się z sztachetów, płotów, rozmaitego gatunku drzew, drabin, kadzi, baryer i słupów latrniarnych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona, na 51120 zł. a. w. przynależnośic zaś na 182 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 34.202 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny protokół ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie ogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, by jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją albo w toku postępowania licytacyjnego, powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej jeźli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy O. II.

Żółkiew, 17 maja 1898.

Ч. 12518,97 (3445 1—3)

Ц. к. Суд повітовий в Галичу подає до загальної відомости що в тім Суді відбудется примусова публична продаж реальности обнятои вик. гипот. Ч. 7. кн. гр. для громади Викторів довжника Якоба Цийкі власнои, на заспокоєнє суми 19 зр. 8 кр. дня 14 червня и 13 липця 1898 все о годині 10 з рана, а то на першім термині тилько за або висши ціни шацунку.

Вадия виносить 8 зр.

Решта условий ліцитацийних, витяг табулярний и акт оціненя суть до перегляду в тус. регістратурі.

В кінци устанавляє Суд для вірителій гіпотечних, а дальше вірителів, котрим би рішенє се перед терміном ліцитацийним з якої будь причини доручено бути не могло або котрі би по виданю екстракту табулярного а то по дню 15 грудня 1897 до табулі війшли куратора и Михайла Савіцкого ц. к. нотаря в Галича и тих вірителів о розписаної ліцитациї п. установленю для них курятора нинійшим повідомляє.

Галич, 30 грудня 1897

Konkursa.

L. 689 (1—2)

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na stałą posadę nauczycielki 5-klasowej szkoły dziewcząt w Dobromilu z terminem do 6 lipca 1898. Do posady tej przywiązana jest płaca 450 zł. i 10% tytułem dodatku na pomieszkanie.

Pierwszeństwo będą miały nauczycielki z egzaminem do szkół wydziałowych z I. grupy.

Kompetentki ubiegające się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dobromilu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Dobromilu, dnia 16 maja 1898

L. 1043 (2—2)

KONKURS.

C. k Rada szkolna okręgowa w Tarnowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę stałego nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej połączonej ze szkołą 4-klasową pospolitą z płacą roczną 800 zł. i 80 zł. na pomieszkanie i prawem pobierania ustawą przyznanych dodatków pięcioletnich.

Kandydaci na tę posadę winni wykazać się patentem dla szkół wydziałowych z grupy I z językiem wykładowym polskim i wnieść podania do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie za pośrednictwem swych władz przełożonych w terminie do dnia 6 lipca bież. roku

Tarnów, dnia 9 maja 1898.

L. 4661 (3395 3—3)

KONKURS.

1. Na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Kulikowie w powiecie Żółkiewskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 zł.

Pobory:
Płaca rocznych 400 zł.
ryczałt kancel. 100 zł.
i wynagrodzenie 700 zł.
za jazdy posłańcze cztery razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże i napowrót.

Expedyenta pocztowego w Kamienicy w powiecie Limanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
Płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancel. 40 zł.
i wynagrodzenie 150 zł.
na codziennego posłańca pieszego do Łącka i napowrót.

3. W Podgórzu Płaszów dworzec w powiecie Wielickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
Płaca rocznych 200 zł.
i ryczałt kancel. 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 maja 1898.

L. 1058 (2—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Wadowicach ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 6-klasowej męskiej w Wadowicach z roczną płacą 600 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

2. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w 5-klasowych szkołach ludowych męskiej i żeńskiej w Andrychowie z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

O posady te mogą wnieść podania kanonicznie ordynowani kapłani świeccy i zakonni za pośrednictwem swych władz przełożonych.

3. Na posady samoistnych nauczycieli szkół 1-klasowych: w Barwałdzie Średnim, Brodach, Frydrychowicach, Grodzisku, Jaszczurowej, Nidku, Podolszu, Ponikwi, Przytkowicach, Skawcach, Skawinkach, Tłuczani, Witanowicach, Zagórniku i Zygodowicach z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem lub odpowiedniem relutum.

4. Na posady młodszych nauczycieli w 2-klasowych w Inwałdzie i w Izdebniku z roczną płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Od kandydatów i kandydatek na posady pod 3) i 4) wymaga się kwalifikacyi do szkół ludowych pospolitych.

Kompetenci (kompetentki) winni wnieść należycie udokumentowane podania zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz służbowy i wymiar wkładki emerytalnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach najpóźniej do 6 lipca b. r.

W Wadowicach, dnia 24 kwietnia 1898

L. 1806 (2—2)

KONKURS.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę starszego nauczyciela szkoły 4 klasowej mieszanej połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Mikołajowie nad Dniestrem z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną należy wnosić do c. k Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie za pośrednictwem swej przełożonej władzy do dnia 6 lipca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Żydaczów, dnia 11 maja 1898.

L. 604 (2—2)

KONKURS.

W okręgu szkolnym bialskim opróżnionych jest kilkanaście posad nauczycieli samoistnych i młodszych tymczasowych w szkołach wiejskich z płacą 300 do 350 zł. oraz wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (tki), którzy wykażą się świadectwem dojrzałości, otrzymają posady te już od 1 sierpnia b. r., jeżeli podania swe wniosą do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej najdalej do dnia 20 lipca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Białej, dnia 2 maja 1898.

L. 965 (2—2)

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczyciela religii rz. kat. w szkole 5-klasowej wydziałowej żeńskiej połączonej ze szkołą 4-klasową pospolitą w Kołomyi.

Do posady tej przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 800 zł. i 10% dodatek na pomieszkanie w rocznej kwocie 80 zł.

2. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w szkole wydziałowej męskiej w Kołomyi z roczną płacą w kwocie 800 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 80 zł.

3. Na posadę starszego nauczyciela szkoły 4-klasowej męskiej połączonej ze szkołą wydziałową z roczną płacą 700 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 70 zł.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi do 6 lipca 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Kołomyi, dnia 2 maja 1898.

L. 1135 (2—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę mistrzyni ogródka freblowskiego, połączonego z 2-klasową szkołą mieszaną im. Zimorowicza we Lwowie.

Mistrzyni posiadać będzie charakter starszej nauczycielki i pobierać będzie roczną płacę 800 zł., wolne mieszkanie, ewentualnie roczny dodatek na mieszkanie w kwocie 80 zł.

Kandydatki, ubiegające się o tę posadę, winne się wykazać patentem na nauczycielkę szkół ludowych i świadectwem na mistrzynię ogródka freblowskiego.

Podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie do 6 lipca 1898.

We Lwowie, dnia 9 maja 1898.

L. 1323 (2—2)

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

a) Na posadę starszego nauczyciela szkoły 5-klasowej męskiej w Dolinie z płacą 450 zł. i 10% na pomieszkanie i na posadę młodszego nauczyciela tej szkoły z płacą 400 zł. i 10% na pomieszkanie.

b) Na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) szkoły 4-klasowej mieszanej w Rożniatowie z płacą 400 zł. i 10% na pomieszkanie.

c) Na posadę dwóch starszych nauczycieli (nauczycielek) szkoły 4-klasowej mieszanej w Mizuniu z płacą 350 zł. i 10% na pomieszkanie.

d) Na posadę starszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 350 zł. i 10% na pomieszkanie, tudzież na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 300 zł. i 10% na pomieszkanie w szkole 4-klasowej mieszanej w Perehińsku.

e) W szkołach 1-klasowej w Ceniawie, Cisowie, Czołhanach, Nowoszynie, Podbereżu, Rakowie, Roztoczkach, Strutynie wyżnym, Trapczu z płacą 350 zł., wolnem mieszkaniem i najmniej 1 morgiem gruntu ornego.

W szkołach pod a) i b) jest język wykładowy polski, pod c) d) i e) ruski.

Z kandydatów, ubiegających się o posadę nauczyciela starszego szkoły męskiej w Dolinie, będą mieli pierwszeństwo kandydaci z egzaminem wydziałowym z grupy I.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych do dnia 6 lipca b. r.

C. k. Rada szkolna okręgowa.
Dolina, dnia 16 maja 1898

L. 564 (2—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Horodence ogłasza następujący konkurs celem stałego obsadzenia posad:

a) w szkołach 1-klasowych w Horodence na przedmieściu „Kotykówka" z płacą 450 zł. i wolnem pomieszkaniem; w Daleszowie, Dzurkowie, Głuszkowie, Kolankach, Kopaczyńcach, Kunisowcach, Łuce, Michalczu, Nieżwiskach, Oknie, Olejowej-Korolówce, Podwerbcach, Siemakowcach, Wierzbowcu, Żukowie i Żywaczowie z płacą 350 zł. (język ruski wykładowy),

b) W szkołach 2-klasowych posady młodszych nauczycieli (lek) w Czernelicy, Czerniatynie, Czortowcu (wolne pomieszkanie), w Rakowcu, Serafińcach,

c) na posady kierownika szkoły 2-klas. w Czortowcu z płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem. W Czernelicy jest język wykładowy polsko-ruski, w innych ruski.

Kandydaci lub kandydatki, mający egzamin kwalifikacyjny do szkół pospolitych, ubiegający się o owe posady, mają wnieść należycie udokumentowane podania do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence w nieprzekraczalnym terminie do 6 lipca 1898.

Horodenka, dnia 30 marca 1898.

L. 352 (2—2)

KONKURS.

C. k. okręgowa Rada szkolna w Rzeszowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę dyrektora wydziałowej szkoły męskiej w Rzeszowie z terminem do 6 lipca b. r.

Z posadą tą jest połączona płaca w kwocie rocznej 800 zł. i 200 zł. rocznie za kierownictwo prócz wolnego pomieszkania w budynku szkolnym.

Kandydaci z kwalifikacyą do szkół wydziałowych reflektujący na tę posadę winni wnieść w powyższym terminie podania z dokumentami za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie.

Rzeszów, 5 maja 1898.

L. 719 (2—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyślanach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich z terminem do dnia 6 lipca 1898:

I. Dwie posady starszych nauczycieli (lek) szkoły 5-klasowej w Przemyślanach z płacą IV. klasy według art. 11 ustawy z dnia 5 maja 1896 lit. A., ewentualnie B. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

II. a) Po jednej posadzie młodszych nauczycieli szkół 2-klasowych w Dunajowie i Świrzu z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

b) Po jednej posadzie nauczycieli młodszych szkół 2-klasowych w Hanaczowie, Janczynie, Korzelicach, Kurowicach, Laszkach król., Słowicie, Wyżnianach, Zadwórzu i Zamościu z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

III. W szkołach 1-klasowych z płacą 350 zł. w: 1. Dobrzanicy, 2. Ładańcach, 3. Łahodowie, 4. Majdanie lip., 5. Niedzieliskach, 6. Nowosiółce, 7. Peczeni, 8. Podusowie, 9. Połuchowie wielkim, 10. Sołowej, 11. Tucznem, 12. Turkocinie, 13. Wojciechowicach, 14. Zeniowie.

Do posad samoistnych przywiązany jest użytek ogrodu i jednego morga pola ornego, tudzież wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

W szkołach w Dunajowie, Świrzu, Przemyślanach, Hanaczowie, Wyżnianach i Zeniowie jest wykładowy język polski, w innych ruski.

Kandydaci (tki) ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyślanach.

W Przemyślanach, 3 maja 1898.

L. 448 (2—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Ropczycach rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat w szkole 5-klasowej w Ropczycach z płacą roczną 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

2. Na posady nauczycieli stałych szkół 1-klasowych w Gumniskach fox., Kozodrzy, Niedźwiadzie, Małej, Pustkowie, Zagorzycach z płacą roczną 350 zł., wolnem pomieszkaniem i prawem użytkowania gruntu szkolnego.

3. Na posady młodszych nauczycieli szkół 2-klasowych w Czarnej, Chechłach, Brzezinach, Nagoszynie z płacą 300 zł.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do dnia 6 lipca 1898.

Ropczyce, dnia 18 kwietnia 1898.

L. 831/98 (3430 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sługi etatowego przy instytucie farmakologicznym na Wydziale medycznym c. k. Uniwersytetu we Lwowie rozpisuje się niniejszem powtórnie konkurs z terminem do dnia 20 lipca 1898.

Przyjęty sługa otrzyma jako wynagrodzenie roczną płacę 300 zł., dodatku aktywalnego 75 zł. tudzież relutum na ubranie służbowe rocznie 21 zł.

Ubiegający się o to miejsce mają prócz zwykłych czynności sług urzędowych obowiązek spełniania tych posług, które przez przełożonego instytutu farmakologicznego zostaną zlecone.

W podaniach swych winni kandydaci wykazać 1o. znajomość czytania i pisania w języku polskim. 2o. fizyczne uzdolnienie do spełniania swych obowiązków a to przez przedłożenie świadectwa lekarskiego. 3o. pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykażą się znajomością stolarstwa lub ślusarstwa. 4o. wiek i stan, tudzież swe dotychczasowe zatrudnienie i zachowywanie się.

Podania należy wnosić w wyż oznaczonym terminie do Senatu akademickiego lwowskiego c. k. Uniwersytetu

Jeśli kandydat zostaje w służbie publicznej, to swe podanie wnieść winien za pośrednictwem swojej przełożonej władzy. Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. p. p. pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu
Lwów, dnia 25 maja 1898.

L. 348 (3478 1—3)

KONKURS.

W celu obsadzenia posady sekundaryusza i lekarza domowego w izraelickim szpitalu i przytulisku kalek we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą, którą nadaje się na przeciąg 3 lat połączoną jest roczna płaca 300 zł, wolne mieszkanie w szpitalu wraz z opałem i światłem.

Ubiegający się winni się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii, tudzież znajomością języka polskiego.

Kompetenci stanu wolnego mają pierwszeństwo przy obsadzeniu tej posady.

Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut szpitala.

Podania kompetencyjne wnosić należy najpóźniej po koniec czerwca 1898 do kancelaryi Zboru izraelickiego przy ulicy Rzeźnickiej l. 5 we Lwowie.

Lwów, dnia 15 maja 1898.

L. 14208/98 (3453 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionych posad:

1. prowadzącego metryki izraelickie dla okręgu metrykalnego izrael. gminy wyznaniowej Leszniów z siedzibą w Leszniowie,

2. prowadzącego metryki izraelic dla okręgu metrykalnego Łopatyn z siedzibą w Łopatynie,

3. zastępcy prowadzącego metryki izr. dla okręgu Leszniów z siedzibą w Leszniowie.

4. zastępcy prowadzącego metryki izr. dla okręgu Łopatyn z siedzibą w Łopatynie.

5. zastępcy prowadzącego metryki izraelickie dla okręgu metrykalnego w Szczurowicach z siedzibą w Szczurowicach rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 25 czerwca bież. roku.

Ubiegający się o te posady mają w powyższym terminie wnieść swe własnoręcznie napisane podania do tutejszego urzędu i udowodnić dokumentami.

1. że są obywatelami austryackimi wyznania mojżeszowego i ukończyli lat 24.

2 że są nieskazitelnych obyczajów, mają odpowiednie wykształcenie i władają w mowie i piśmie językami krajowymi.

3. dotychczasowe swe zatrudnienie.

Kompetenci o te posady mają być w siedzibie dotyczącego okręgu metrykalnego stale zamieszkali a nadto wykazać się świadectwem ze złożonego egzaminu instrukcyi wydanej do prowadzenia metryk.

Brody, dnia 22 maja 1898.

C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta.

Upadłości.

(3479)

Obwieszczenie licytacyi.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w skutek uchwały ogółu wierzycieli masy rozbiorowej Dory Deutschmeister i polecenia c. k. sądu obwodowego w Samborze oddz. I. z dnia 13 maja 1898 V. 96/10 odbędzie się dnia 3 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w kancelaryi zawiadowcy dr. Aleksandra Bergwerka adwokata w Drohobyczu ryczałtowa sprzedaż publiczna wszystkich pretensyj tejże masy rozbiorowej z wolnej ręki za gotową zaraz zapłatą bez poręczenia masy za należność, płynność i ściągalność tych pretensyj.

Ogólna suma pretensyj przedmiotem licytacyi będących wynosi 2468 zł. 3 ct.

Wadyum wynosi 25 zł.

Szczegółowy wykaz pretensyj przejrzeć można codziennie w kancelaryi zawiadowcy masy.

L. S. 13|98 (1) (3415 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Henryka Eintrachta nieprotokołowanego kupca w Krakowie Stradom 16 a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Antoniego Wawrausza Radcę Sądu krajowego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Samuela Winklera, z substytucyą p. adw. dra. Józefa Gleitzmana.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie d. 8 czerwca 1898 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy, wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 sierpnia 1898 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 września 1898 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, dnia 25 maja 1898.

L. S. 4/98 (1) (3321 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, Oddział V. na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Abrahama Hammera nieprotokołowanego kupca w Rzeszowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. radcę sądu krajowego Bolesława Dzianotta, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dra. Moritza Reinesa z substytucyą pana adwokata dra. Juliana Malca.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 8 czerwca 1898 o godzinie 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 21 lipca 1898 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 23 sierpnia 1898 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pterwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoją zgłoszą, a na oznaczonym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 18 maja 1898.

L. S. 9|98 (1) (3399 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Jakóba Horowitza protokołowanego kupca towarów sukiennych w Nowym Sączu, zamieszkałego, mającego filię w Krakowie, a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. p. p. z r. 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został radca s. k. P. Kawski, a tymczasowym zarządcą masy konkursowej adwokat p. dr. Daniel w Nowym Sączu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 16 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którym się stawić mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 11 sierpnia 1898 stósownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 25 sierpnia 1898 o godz. 10 przed południem odbyć zię mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać. Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Nowy Sącz, dnia 23 maja 1898.

L 2/98 (190) (3451)

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych do masy rozbiorowej Gusty Schapira pretensyi wyznacza się termin na dzień 23 czerwca 1898 godzinie 10 rano w biurze nr. 20 tut. sądu.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie.
Oddział VII., dnia 15 maja 1898.

Kuratele.

L. cz. XII z3/98 (3) (3345 3—3)

Pińkas Schamroth uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Eliasz Schamroth.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XII.
Kraków, dnia 21 kwietnia 1898.

L. 2/98 (1) (3393 3—3)

Michał Szapuła, gospodarz z Harbuzowa, marnotrawcą uznany.

Kuratorem jego Semko Kowal, gospodarz z Harbuzowa.

C. k Sąd powiatowy Oddział I.
Zborów, dnia 5 lutego 1898.

P. 49/93 (3386 3—3)

Agnieszka Chylkówna z Piekar uznana za marnotrawcę, kuratorem jej Franciszek Janik Piekar.

C. k. Sąd powiatowy.
Liszki, d. 12/5 1898.

P. 66/98 (1) (3387 3—3)

Katarzyna Moczerna z Tarnowicy uznana marnotrawczynią kuratorem Wasyl Horodeńko

C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 21 marca 1898.

L. 2/98 (3) (3405 2—3)

Michał Brożyna z Piątkowej został uznany ze marnotrawcę, kuratorem ustanowiony został Hryć Holik z Piątkowej

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Bircza, dnia 28 marca 1898.

P. 71/98 (3) (3426 2—3)

Aksenty Opacki ze Zbaraża uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Józet Biernat gospodarz ze Zbaraża.

C. k. Sąd powiadowy Oddział I.
Zbaraż, dnia 28 kwietnia 1898.

Wyroki prasowe.

L. Pr 49/93 2 (3452)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr.. że treść artykułó umieszczonych w Nr. 20 czasopisma „Monitor“ z dnia 21 maja 1898 pod napisem: „dziwne bowiem stanowisko“ do: „łatwem zadaniem“ i b) Interpelacya posła Krempy i towarzyszy do Jego Ekscelencyi Jaśnie Wielmożnego Pana Ministra sprawiedliwości: „od słów:“ jakby przez szczególniejsze z zrądzenie opatrzności „do końca, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26 maja 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 48.904

OBWIESZCZENIE.

C. k. Namiestnictwo w Bernie rozporządzeniem z dnia 20 maja 1898 l. 19986 zarządziło co do przywozu zwierząt z Galicyi do Morawy co nsatępuje:

1. Przywóz swiń), przeznaczonych na handel, t. j. takich, które nie mają być natychmiast zabite, z Galicyi do Morawy jest wzbroniony;

2. Przywóz z Galicyi do Morawy zwierząt odżuwających (bydła rogatego, owiec, i kóz przeznaczonych na handel tj. takich które nie mają być natychmiast wybite dozwolony jest wyłącznie kolejami żelaznemi, a wyładowanie tych zwierząt ma się odbyć na stacyi kolejowej leżącej w pobliżu miejsca przeznaczenia.

3. Przywóz z Galicyi zwierząt odżuwających na rzeź dozwolony jest tylko kolejami żelaznymi do rzeźni następujących miejscowości Morawskich a mianowicie: Berno, Freiberg, Gaya, Hohenstadt Holeszów (Holleschau), Iglawa (Iglau). Lundenburg, Wall. Meseritsch, Gross-Meseritsch, Mistek Müglitz, Mähr.-Neustadt, Nowy Iczyn (Neutitschein), Nikolsburg, Ołomuniec (Olmütz), Mor.-Ostrawa (Mähr.-Ostrau), Prossnitz, Mähr-Schöaberg, Sternberg, Mähr.-Trübau i Witkowitz, jako też do wpędu na targi zwierząt rzeźnych w Bernie, Mor.-Ostrawie, Ołomuńcu i Nowym Iczynie.

Zwierzęta, przywiezione wprost do rzeźni powyższych miast, albo wprowadzone z targów w Bernie, Ołomuńcu, Mor.-Ostrawie i Nowym Iczynie, także i do innych rzeźni mają być wybite **do pięciu dni.**

Obowiązek ten uwidocznić ma komisya targowa na paszportach zwierząt, wyprowadzonych z targów.

4. Przywóz do Morawy świń, przeznaczonych na rzeź dozwolony jest z Galicyi tylko koleją żelazną wprost do rzeźni następujących miast Morawskich, a mianowicie: Auspitz, Austerlitz, Ung. Brod, Berno, Freiberg, Gaya, Hohenstadt, Holeszów, Ung.-Hradisch, Iglawa, Kremsier, Lipnik, Lundenburg, Wall.-Meseritsch, Gross-Meseritsch, Mistek, Müglitz, Mähr, Neustadt, Nowy-Iczyn, Nikolsburg, Ołomuniec, Mor.-Ostrawa, Przerów (Prerau), Prossnitz, Mähr.-Schöoberg, Sternberg, Trebisch, Mähr.-Trübau, Mähr.-Weisskirchen, Wischau i Witkowitz.

Przywiezione świnie, którychby nie można przewieźć wprost do rzeźni we wozach kolejowych, przewiezione być mają do rzeźni wozami o zaprzęgach końskich.

Świnie takie mają być wybite w ciągu pięcu dni.

5) Transporty zwierząt, przywiezione z Galicyi do Morawy, w którychby przy wyładowaniu stwierdzono zarazę pyskowo-racicową, lub pomór świń chociażby u jednej sztuki, będą w każdym razie zwrócone na koszt i niebezpieczeństwo właściciela do stacyi nadawczej, o czem właściwa polityczna władza powiatowa zawiadomioną będzie telegraficznie.

Wyjątek od tego przepisu o zwracaniu stanowić mogą transporty zwierząt przywiezione do Mor- Ostrawy, gdzie rzeźnia połączona jest ze stacyą bezpośrednio torem kolejowym

5) Przywóz świń bitych z Galicyi dozwolony jest tylko wtedy, jeżeli świnie takie znajdują się w stanie niećwiartowanym, posiadają nienaruszony tłuszcz okołonerkowy i to także tylko koleją żelazną do miast Morawskich wymienionych w punkcie 4.

Przypuszczenie do konsumcyi takiego mięsa, zależy od orzeczenia weterynarza, który wykonywa oględziny.

Rozporządenie niniejsze obowiązuje **od** dnia ogłoszenia w urzędowej Gazecie Berneńskiej (Brünner Zeitung) w miejsce rozporządzenia c. k. Namiestnictwa Morawskiego z dnia 22 kwietnia b. r. l. 15.852. ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 3 maja b. r. l. 40.130.

Co się podaje do powszechnej wiadomosci z nadmienieniem, że przekrocznia tego zakazu karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (dz. up. Nr. 51).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 28 maja 1898.

L. 5225 (3447 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Nadwórniańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 1 lipca, dla grupy gmin miejskich na 4 lipca, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 5 lipca, dla grupy większych posiadłości na 7 lipca b. r.

Wybory te odbędą się w miejscowościach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14, ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają,

Do Rady powiatowej w powiecie Nadwórniańskim wybierają: grupa większych posiadłości pięciu (5) członków; grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu (jednego) członka; grupa miast i miasteczek ośmiu (8) członków; grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 25 maja 1898.

L 5296 (3446 2—3)

OBWIESZCZENIE

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Stanisławowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 1 lipca, dla grupy gmin miejskich na 4 lipca, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 5 lipca, dla grupy większych posiadłości na 8 lipca b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14, ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do rady powiatowej w powiecie wybierają: grupa większych posiadłości trzech członków; grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu dwu (2) członków; grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków z tych miasto Stanisławów dziesięciu (10) członków; grupa gmin wiejskich dziewięciu członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 23 maja 1898.

L. 52433 (3480)

Obwieszczenie.

W składach osobliwych gatunków cygar i tytoniu w Krakowie, Przemyślu i Lwowie rozpocznie się z dniem 1 czerwca 1898 sprzedaż trzech nowych gatunków cygaret pod nazwą Sphinx, Khedive i Dames po cenach w poniższej tabeli uwidocznionych.

Gatunek cygaret	Puszka 100 sztuk		Pudełko po 25 sztuk	
	zł.	ct.	zł.	ct.
Sphinx ze złoconymi	4	50	1	13
Khedive bez kartonów	3	—	—	75
Dames z kartonami	2	50	—	63

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 29 maja 1898.

C. 58/98 (1) (3406 3—3)

Ludwikę z Kowalskich Ozimek z miejsca pobytu i życia niewiadomą zawiadamia się, że przeciw niej, Tomaszowi Kowalskiemu, Edmundowi Kowalskiemu i Maryi Kowalskiej, Aleksandra Bamborowicz wniosła pozew o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. l. 1225 gm. kat Bełz, że dla niej kuratora ustanowiono w tej sprawie c. k. notaryusza Sawczyńskiego w Bełzie, któremu równocześnie pozew się doręcza i wzywa się Ludwikę z Kowalskich Ozimek, aby swemu kuratorowi informacyi do obrony wniesła, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała, inaczej złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Termin do rozprawy wyznacza się w tej sprawie na dzień 27 maja 1898 o godz. 10 rano.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Bełz, dnia 23 marca 1898.

T. 4|98 (2) (3177 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Wadowice wird auf Ansuchen des Adolf Körbel als Vormund der minderjährigen nach Josef Neumann zurückgebliebenen Kinder: Louis, Albert, Else, Marie und Stefanie Neumann de praes 20 März 1898 Gesch. Zahl T. 4|98 (1) wird das Amortisirungsverfahren des auf den Namen Josef Neumann'sche Nachlassmassa lautenden Sparkassaeinlagsbuches der Sparkassa der Stadt Biala E. N. 11922 über den Betrag von 955 fl. $5^1/_2$ kr. ö. W. eingeleitet, und zugleich werden alle diejenigen welche das erwähnte Einlagebuch in Händen haben sollten, auf eine Frist von sechs Monaten vom Tage der Kundmachung des Edictes vorgeladen, und ihnen aufgetragen, dass sie solches binnen dieser Frist so gewiss vorbringen sollen, als es sonst auf neuerliches Ansuchen des Adolf Körbel für nichtig gehalten, und die Sparkasse der Stadt Biala darauf ihnen Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Wadowice, am 30 April 1898.

L. 48.701.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 28 maja 1898.

Epizootya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Bochnia	Niedary stare
	Brzeżany	Kalne (ob. dw.)
	Buczacz	Potok złoty (ob. dw.)
	Kamionka	Sokole (ob. dw.)
	Przemyślany	Połonice (ob. dw.)
	Sambor	Mrozowice.
	Stanisławów	Uzin (ob. dw.)
	Tłumacz	Pszeniczniki (ob. dw.)
Wąglik	Horodenka	Okno (ob. dw.)
	Krosno	Dobieszyn (ob. dw.)
	Rzeszów	Swilcza
Róża wąglikowa	Skałat	Sorocko
Pomór świń	Bóbrka	Demidów.
	Brzeżany	Kozówka, Kuropatniki, (Szołomków), Płaucza mała.
	Horodenka	Kopaczyńce.
	Kamionka	Busk, (Niemieckie borki).
	Przemyśl	Jaksmanice.
	Podhajce	Aleksandrówka, Beckersdorf, Bieniawa, Iszczków, Siemikowce, Uwsie.
	Rohatyn	Kleszczówna, Pomonięta, Zagórze knihynickie.
	Rudki	Jatwięgi.
	Sokal	Kościaszyn.
	Stanisławów	Jamnica, Kończaki Stare.
	Turka	Wysocko Niżne.
	Zaleszczyki	Lesieczniki, Nowosiółka Kostiukowa (ob. dw.)
Zaraza pyskowa i racicowa	Brzozów	Łubno.
	Chrzanów	Brzezinka.
	Kraków	Węgrzce.
	Łańcut	Husów, Teresin (ob. dw.)
	Podgórze	Skotniki.
	Przemyśl	Kosztowa.
	Rohatyn	Potok.
	Ropczyce	Bystrzyca Dolna
	Rzeszów	Błażowa, Drabinianka, Dylągówka, Jawornik Polski, Malawa, Nowa Wieś, Nosówka, Przedmieście Jawornickie, Przybyszówka, Widaczów, Zalesie, Zwięczyca.
	Wadowice	Przytkowice.
Parchy	Brzeżany	Słoboda (ob. dw.)
	Brzozów	Jasionów.
	Buczacz	Rusiłów.
	Jasło	Sieklówka dolna, Skalnik.
	Mielec	Dulcza Wielka.
	Przemyślany	Korzelice
	Rohatyn	Bołszowce.
	Tłumacz	Dolina (ob. dw.)
	Zaleszczyki	Pieczarna.
Otręt	Biała	Polanka wielka (ob. dw.)
	Sambor	Majnicz.
	Żydaczów	Sulatycze.
Wścieklizna	Brzozów	Witryłów.
	Jarosław	Jarosław.
	Podhajce	Sosnów.
	Skałat	Kamionki.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 1005 (3489)

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II. zwyczajną w dniu 1 czerwca 1898 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Wadowicach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Wilibalda Prussnigga prezydenta c. k. sądu obowodowego w Wadowicach, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego przy tymże sądzie Franciszka Sawickiego, Mieczysława Schätzla, Michała Palucha i Juliusza Homolacza.

Prezydyum sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 19 kwietnia 1898.

L. cz. Cg. II. (169/98 (1) (3448 1—3)

Przeciw Hanie Hartbor i tow., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Mendla Storcha pozew o własność połowy majątności lwh. 412 ks. gr. gm. kat. Lubaczów i o zniesienie współwłasności tej majątności przez publiczną sprzedaż.

Na podstawie pozwu z 18 maja 1898 l. cz. Cg. II. 169/98 wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 22 czerwca 1898 o godzinie $8^{1}/_{2}$ przed południem w tut. sądzie sala rozpraw Nr. 22.

Celem strzeżenia praw pozwanej Hanie Hartbor ustanawia się Pana adw. dr. Władysława Balko we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie też pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie
Oddział II., dnia 21 maja 1898.

L. cz. C. II. 16/98 (1) (3443 1—3)

Przeciw Simchemu Töperowi vel Töpferowi, Annie Ludkiewicz, Rozalii Ludkiewicz i Grzegorzowi Ludkiewiczowi, których życie i miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie przpz Eliasza vel Ela Wolfingera pozew o wykreślenie sumy 99 zł. 39 ct. a. w. i sumy 400 fr. m. k. z pn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczony został termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 10 czerwca 1898 godz 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższych osób niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanawia się pana Jana Ficałowicza w Żydaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swoich kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie
Oddział II., dnia 17 marca 1898.

L. cz. Cb. 737/98 (1) (3439 1—3)

Przeciw Wojciechowi Leszkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Jana Karcza z Ochotnicy pozew o zapłacenie kwoty 10 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 1 czerwca 1898 godz. 8 przed południem w tym sądzie sala nr. 1

Celem strzeżenia praw Wojciecha Leszki ustanawia się Pana Jana Barnasia gospodarza w Ochotnicy kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku
Oddział I., dnia 12 maja 1898.

L. cz. IV. 202/57 (1) (3181 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie oddział III. zawiadamia, że Antonina Kowłowska zmarła w Borszczowie 18 marca 1857 bez ostatniej woli rozporządzenia

Ponieważ sądowi niewiadomo czy i którym osobom prawo dziedziczenia jej spadku przysłuża, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek powodu prawa do tej spuścizny rościć chcieli, aby w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego swe prawo dziedziczenia tutaj zgłosili, wykazali i deklaracye spadkowe wnieśli, inaczej spadek, którego kuratorem adw. dr. Dorundiak został ustanowiony, tylko z tymi, którzy się do spadku oświadczą i prawa dziedziczenia wykażą będzie pertraktowany i im przyznany, część zaś nieobjęta spadku, ewentualnie cały spadek, gdy nikt się nie oświadczy, jako bezdziedziczny skarbowi państwa zostanie wydany.

Borszczów, dnia 10 kwietnia 1898.

L. cz. C. II. 256/98 (3437 1—3)

Przeciw spółce „Wytrwałość", której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Franciszka Hajduka i spóln. pozew o uznanie kontraktu za rozwiązany.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 czerwca 1898 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej spółki „Wytrwałość" ustanawia się Pana dr. Sleczkowsk ego adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną spółkę „Wytrwałość" w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach
Oddział II, dnia 2 maja 1898.

L. cz. 609 (3423 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wolfa Lidochower uwiadamia się, iż firma Käfer, Chaim Leisor 2 im. Käfer i Efroima Käfer jako spadkobiercy Benjamina Leiby 2 im. Käfer wnieśli przeciw niemu do tut. sądu w dniu 23 marca 1898 l. cz. whl. 609 gm. Brody prośbę o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn. w stanie biernym ciała hipot. whl. 609 gm. Brody w poz. 8. C. na rzecz jego ciężącej i że na takową termin do przesłuchania go na dzień 24 czerwca 1898 o godz. 10 rana wyznaczony został

Dla strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wolfa Lidochower ustanawia się kuratorem adw. dr. Jakóba Byka w Brodach, który zastępywać będzie Wolfa Lidochower w powyższej sprawie dopóki tenże się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

Brody, dnia 20 kwietnia 1898.

L. 6250 (3268 3—3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejca pobytu Janka Zabłockiego syna Andrucha z Białoskórki że celem doręczenia mu tus. uchwały z 1 listopada 1895 l 8001 ustanawiono kuratora Wasyla Zabłockiego.

Mikulińce, dnia 27 września 1897.

L. C. VII. 200/98 (3) (3435)

W sprawie Jędrzeja i Julianny Jaroszów zastępowanych powodów przez adwokata dr Bogusza w Krakowie sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Krakowie przeciw Ludwice Zagórskiej o 71 złr. 25 ct. ma być doręczona uchwała z dnia 23 kwietnia 1898 L. C. VII 200/98, którą został wyznaczony termin na dzień 13 czerwca 1898.

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwana Luwika Zagórska przebywa ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana adwokata dr. Eugieniusza Hubaczka

Tenże kurator zastępywać będzie Ludwikę Zagórskę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII.
Kraków, dnia 18 maja 1898.

L 5959 (3193 3—3)

Mikuliniecki sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Sawora syna Ilka z Białoskórki, że celem doręczenia mu ts. uchwały z 2 marca 1896 l. 1658 ustanowiono kuratora Ilka Sawora.

C. k. Sąd powiatowy.
Mikulińce, 31 sierpnia 1897.

Nc. 126/98 1 (3212 3—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Feśka Grzeszczyszyna czyli Hryszczyszyna ustanawia się Antoniego Kiktę robotnika z Posady sanockiej kuratorem do przeprowadzenia przeciw Iwanowi Kotowi i Maryi Hryszczyszyn sporu o oddanie 1/8 części realności wyk. hip. l. 44 ks. gr. gm. Czerteż

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Sanok, 20 marca 1898.

Фірм. 37 (3428 1—3)

ОГОЛОШЕНЄ.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Коломиї подає до загальної відомости, різвязать гуцульскої спілки промислової в Коломиї, товариства заверестрованого з огранич. порукою і вибрань комісиї ліквідацийної, складаючої ся з 3 осіб і що вибрані ліквідатори будут підписувати тим способом стоваришеня, що під печатков „Гуцульска спілка промислова в Коломиї, товариство зареєстроване з ограниченою порукою" свої підписи покладут.

Заразом взиває Суд вірителів, щоби свої претенсиї до Стоваришеня зголосили

Ц. к Суд окружний в Коломиї
Відд. V., дня 14 мая 1898.

L. 11186/97 (3330 1—2)

C. k. Sąd powiatowy Bohorodczanach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Nykotę Mudryckiego o przypadłym nań wskutek śmierci Iwana Mudryckiego z Lachowiec spadku i wzywa go, by w ciągu jednego roku do spadku tego się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym kuratorem Tymkiem Pyszcz przeprowadzonym będzie.

Bohorodczany, 12 marca 1898

Firm. 148 (3253)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza że firma Salomon Reich została na dniu 28 kwietnia 1898 r. w pisaną do rejestru firm pojedynczych i że przytem uwidoczniono, że właścicielem jest Salomon Reich a siedziba jej jest Lwów.

C. k. Sąd kraj. j. handl we Lwowie
Oddział IV., dnia 5 maja 1898.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

Na sprzedaż parcele budowlane przy ulicy Sadowskiej l. 37. Bliższą wiadomość udzieli adwokat Rogalski, ul. Hetmańska 24. 570

Rodowita Niemka władająca znakomicie językiem francuskim i polskim, muzyką fortepianową, przyjmie na czas wakacyj obowiązki damy do towarzystwa w podróży, lub pobytu na wsi w domu zamożnym. Bliższa wiadomość: Ajencya dzienników i ogłoszeń Lwów, pasaż Hausmana 9.

Kanapka i sześć fotelików do sprzedania, plac Strzelecki l 12., I. piętro.

Koresp. pryw. Do siódmego czerwca tutaj, ósmego czwarta po południu Czerniowce, dziewiątego dziesiąta rano Stanisławów, wieczorem odjazd do Lwowa, dziesiąty, jedenasty Lwów, cukiernia Szolca, trzynasty do połowy lipca Nisko. Czeka listu lub widzenia. Helios.

Słuchacz praw, rutynowany mundant, z pięknem pismem, poszukuje miejsca w kancelaryi adwokackiej. Zgłoszenia „Prawnik 100“ w Administracyi Słowa polskiego. a

Koncypienta 581
rutynowanego poszukuje adwokat dr. Stern w Gorlicach.

Kilka wagonów
kartofli jadalnych ma jeszcze na sprzedaż Dyrekcya dóbr w Chorostkowie. 580

Lekcye szermierki na palasze i floretу. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

SZPARAGI
1 klgr. 70 ct. 539
Zakład ogrodniczy i Fabr. konserw. w Lubyczy królewskiej (poczta).

„MODY PARYZKIE“
Dla naszych Pań
najtańsze i najpiękniejsze pismo dla kobiet, zawierające wielkie tablice krojów i haftów, dodatki powieściowe oraz nutowe, kosztuje kwartalnie 1 zł., półrocznie 2 zł. rocznie 4 zł. Prenumeratę należy przesyłać wprost do administracyi „Mód Paryskich“ we Lwowie, ul Łyczakowska l. 27, lub do Ajencyi dzienników S. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. — Numera okazowe wysyła się na żądanie bezpłatnie.

Dla amatorów sztuki.
Reprodukcye fotograficzne
z rzadkich a osobliwych sztychów w formacie budoarowym w angielskiem passe-par-tout
Ścięcie Ludwika XVI.
Battaille de Arcis.
Battaille de Wagram.
Napoleon na górze św. Bernarda.
Quo Vadis.
Sztuka 1 zł.
Zamówienia przyjmuje
Z. Klaften, fotograf,
Lwów, Jagiellońska 11.

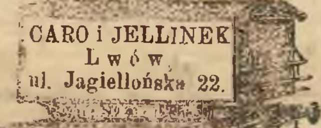
Pracownię sukien
i naukę kroju przeniosłam na ul. Batorego 32, I p.
Marya Chomicka.

Kleryk
ze seminaryum duch. w Poznaniu, akad. wykształcony, pragnie przyjąć miejsce nauczyciela dom. na czas od 1 sierpnia do 30 września. Łask. oferty, przyjmuje Eksp. „Dziennika Poznańskiego“ pod „Nauczyciel“. 121

ROW  ERY
z najlepszych angielskich fabryk po bardzo umiarkowanych cenach, oraz wyłączne zastępstwo i skład komisowy fabryki „REGENT“, której wyroby powszechnie uznane za najlepsze. Reparacya rowerów uskutecznia się najstaranniej i fachowo. Specyalny warsztat mechaniczny dla rowerów i maszyn do szycia. — **S. WAGNER,** mechanik,
we Lwowie,
ulica Sobieskiego 34

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz
Lwów,
ulica Akademicka l. 3
poleca swój
skład zegarków
kieszonkowych i stołowych, ściennych i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.
Założony w r. 1855.
314



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu
Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 18
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Bensdorpa
czyste holandzkie
Cacao
Gdy się żąda tej na całym świecie słynnej znakomitej marki, to jest się pewnym, że się otrzymuje **czyste dobre** Kakao, nader pożywne i obfite w składniki zastępujące mięso.
151

Mężczyźni
najnowszy bardzo ważny wynalazek przeciw słabości męskiej Przez lekarzy najlepiej polecony. Prospekt w kopertach po 20 ct. w markach. J. AUGENFELD, c. k. właściciel przywileju, Wiedeń IX, Türkenstrasse 4. 14

LUBIEŃ
Zakład zdrojowo-kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa, mila od Gródka a półtory od Szczerca oddalony.

Wody siarczane najsilniejsze ze wszystkich wód siarczanych kontynentu. Znakomite kąpiele borowinowe, tudzież lokalne okłady z namułu. Borowe kąpiele, leczenie zimną wodą, elektrycznością, masażem, kąpiele rzeczne w rzece Wereszycy.

Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, **wysięki** po zapaleniach. — Długotrwałe **obrzęki** po zwichnięciach i złamaniach. **Choroby skóry. Zołzy.** Nadużycia **rtęci. Przewlekłe zatrucia metaliczne.**

Lekarz zakładowy: **dr. Józef Wernicki.**

Zakład posiada kilkaset pokoi wygodnie urządzonych z pościelą po nader umiarkowanych cenach. Łazienki porcelanowe wzorowo urządzone. Apteka. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kaplicy zakładowej codziennie msza św. Komunikacya ze Lwowem nader ułatwiona. Codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby. Pierwszorzędna restauracya pod ścisłym dozorem. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Biblioteka. Sala balowa. Fortepian dla użytku gości.

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące.

Wszelkich wyjaśnień udziela Zarząd zdrojowy. 497

Karol Bratkowski.

Każdy dziesiąty los wygrywa.

Jubileusz. Loterya Wystawy Sztuki.
300.000 losów. Wiedeń 1898. 30.000 wygranych.
Ciągnienie odbędzie się we Wiedniu 12 lipca 1998.
Główne wygrane koron
20000, 10000, 5000, 6000 itd. w.
Los 50 ct., 10 losów 5 zł. Porto i lista ciągnienia 10 ct.
poleca i wysyła także za zaliczką należytości
Biuro loteryjne stowarzyszenia artystów wiedeńskich.
Wiedeń, Künstlerhaus I., Lothringerstr. 9.
Kupony i marki pocztowe przyjmuje się.
582

Ogólna wartość 100000 kr.

Los 50 ct. 21 losów 10 zł.

Na 10 losów przypada jedna wygrana.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1

poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ)
Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca 18
Wyborne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł 99 ct.



Firma Wiktor Berger
Lwów, ul. Akademicka l. 8
Pierwszy w kraju bezpośredni fabryczny skład rowerów. Ceny en gros, nieograniczona gwarancya. Wszelkie przybory i ubrania cyklowe. Własny warsztat reparacyjny. Cenniki illustrowane gratis. 551



Handel kawy, herbaty i wina
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10
poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej 4⁵/₄ kilogr. w woreczku

PORTORICO	zł.	9.—	½ kilogr.	. zł.	—.90
CUBA gruboziarnista . . .	„	9.50	„ „	. „	—.96
CEYLON zielona	„	10.—	„ „	. „	1.—
„ „ przednia . .	„	10.40	„ „	. „	1.04
„ „ gruboziarnista . .	„	10.75	„ „	. „	1.08
„ „ perłowa . .	„	10.75	„ „	. „	1.08
MOCCA arabska bardzo aromatyczna .	„	10.75	„ „	. „	1.08
JAWA złota	„	10.75	„ „	. „	1.08

UWAGA. Kawa Mocca arabska sama, używa się tylko na czarną kawę, za na białą kawę potrzeba używać z Ceylonem lub Jawą. Jeżeli używa się kawy gatunki mięszane, wówczas należy każdy gatunek oddzielnie upalić.
Opakowanie nie liczy się. 21
Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Obwieszczenie.
Otwiera się niniejszem XX król. węg.
Państwową loteryę na cele dobroczynności,
której zysk czysty z najwyższej decyzyi Jego c. i k. Apostolskiej Mości na nastąpujące cele humanitarne i dobroczynne przeznaczony zostanie

1. Fundusz mający być utworzonym dla wdów i sierot po urzędnikach państwowych; 2. Szpitalik dziecięcy Władysława w Czirkvenicy; 3. Dom pracy sierót im. „Gizeli“ Zolyom Lipcse 4 Stowarzyszenie Josziv; 5 Szpital powszechny (Baroti'ego) w Erdövidék; 6. Schronisko dla dzieci im. Klodyldy w Budapeszcie; 7. Towarzystwo dobroczynności pań w Koloszwarze. 8. Towarzystwo wielkiego piątku; 9. Stowarzyszenie Białego Krzyża komitatu Békéskiego.

Ogólna suma wygranych w liczbie 7691 wynosi wedle następującego planu gry 365.000 Kr. a to:

1. główna wygrana	150.000 Koron	10 wygranych po	1.000 Koron
1 „ „	50 000 „	20 „ „	500 „
1 „ „	20.000 „	50 „ „	100 „
1 „ „	10.000 „	100 „ „	50 „
2 wygrane po .	5.000 „	1000 „ „	20 „
5 wygranych po .	2 000 „	6500 „ „	10 „

Losowanie odbędzie się nieodwołalnie 30 czerwca 1898. — Każdy los kosztuje 2 zł. w. a. Losy są do nabycia w Dyrekcyi Loteryi w Budapeszcie (Pest Hauptzollamt, Halbstock) — we wszystkich składach soli i urzędach podatkowych w przeważnej części urzędów pocztowych i w urządzonych we wszystkich miastach oraz znaczniejszych miejscowościach i miejscach sprzedaży losów.

Budapeszt, w kwietniu. 471

Król. węg. Dyrekcya Loteryi.